



POZNAN
ŚRODA
24
WRZESNIA
1969
Wydanie A
Nr 227 (7962)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Targi Krajowe „Jesień-69”

- Przemysł odzieżowy lansuje nowości
- Co oferuje przemysł skórzany
- Dzierżawstwo - współczesny kierunek

Pokaz najnowszej mody męskiej, a właściwie propozycji modelowych, które nasz przemysł ma zamiar wyłansować — przedstawiono onegdaj dziennikarzom na konferencji prasowej z udziałem dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego Janusza Kulczyńskiego.

Prezentowana kolekcja rzeczywiście zapowiada duże zmiany w męskim odzieniu, zarówno pod względem kroju ubiorów, jak i technologii jej szycia. Wprowadzono liczne nowe tkaniny, o ciekawych kolorach i wzorach. W konfekcji letniej przeważają stroje o charakterze wdzianek oraz marynarki lekkie bez podszewki. Projek-

tantką kolekcji jest Jadwiga Szmidt.

W sumie propozycje bardzo interesujące, jak zresztą pozostałe 85 procent oferty targowej przemysłu odzieżowego, która przedstawia ogólną wartość 6,5 mld. zł. Na TK znalazło się 1.287 wzorów odzieży z czego 80 modeli charakteryzuje się najnowszymi rozwiązaniami plastycznymi, konstrukcyjnymi i technologicznymi.

Jak wynika z naszej oceny, w większości prezentowanych modeli odzieży brak jest jednak ładnych tkanin i elementów wykończeniowych, ozdób i dodatków. Ładny krój i konstrukcję psuje niestaranność końcowych operacji produkcyjnych — np. prasowania. Sądząc jednak po dotychczasowych osiągnięciach przemysłu odzieżowego można oczekiwać rychłej poprawy. Życzyć sobie tylko należy, aby targowe obietnice znalazły swój wyraz w sklepach.

Oferta przemysłu skózanego wynosi 9,5 mln. par obuwia skózanego.

go, 2,4 mln. par obuwia tekstylnego i 500 tys. par z gumy. Czy są to ilości wystarczające? Jeszcze nie, zwłaszcza w wyrobach nieskorzanych. Wiele jednakże starania dołożono, by proponowane handlowe modele były ciekawe i chętnie nabywane. W ekspozycji targowej znalazły się więc 234 nowe wzory (na 517 oferowanych), wśród których prym wiodą modele letnie.

O sprawach tych mówiono wczoraj na konferencji prasowej Zjednoczenia Przemysłu Skózanego, w której uczestniczyli także przedstawiciele Centrali Handlu Obuwem. O-tóż według oceny CHO w tej branży widzi się znaczny postęp we wzorach, ale nadal są

Dokończenie na str. 2

Przemówienie dożynkowe W. Gomułki w edycji „K i W”

W edycji „Książki i Wiedzy” ukazało się w formie broszury przemówienie Władysława Gomułki wygłoszone na ogólnopolskich dożynkach w Warszawie w dniu 7 bm. Broszura ilustrowana jest zdjęciami z dożynków na Stadionie X-lecia (PAP)

Konferencja na szczycie 26 państw muzułmańskich kontynuuje obrady

Na porządku dziennym: ochrona miejsc świętych i skutki agresji izraelskiej

We wtorek w godzinach rannych wznowione zostały w stołecy Maroka Rabacie, obrady pierwszego w historii szczytu muzułmańskiego.

Pierwszy dzień obrad upłynął pod znakiem rozpatrzenia różnych spraw proceduralnych, w tym ustalenia ostatecznej listy uczestników konferencji. Do ostatniej chwili nie wiadomo było, kto przyjął zaproszenie króla Maroka i jakiej rangi delegacje przyjadą do Rabatu. Maghrebska Agencja Prasowa publikuje listę uczestników konferencji uważaną za definitywną. Figurują na niej 26 państw. Oto one: Afganistan, Algieria, Czad, Gwinea, Indonezja, Iran, Irak, Królestwo Jordani, Królestwo Maroka, Królestwo Arabii Saudyjskiej, Kuwejt, Liban, Libia, Malajzja, Mali, Mauritania, Niger, Pakistan, Senegal, Somalia, Jemen Południowy, Sudan, Tunezja, Turcja, Jemeńska Republika Arabska.

Konferencji nadają ton monarchowie krajów muzułmańskich: król Maroka Hasan II, król Arabii Saudyjskiej Fajsal, (iniciatorzy konferencji), król Jordani Husajn, szach Iranu Pahlawi, emir Kuwejtu As Sabah.

Do Rabatu przybyli m. in. prezydent Algierii Bumedi, prezydent Pakistanu Yahya Khan, prezydent Mauritanii Daddah, prezydent Jemeńskiej Republiki Arabskiej. Irjani, prezydent Somalii Szermarki.

W konferencji ma wziąć udział sekretarz Ligi Arabskiej Hasana. Do Rabatu przybył także przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny Arafat.

Konferencja ma oficjalnie tylko jeden punkt porządku dziennego: statut i nietykalność muzułmańskich miejsc kultu w Jerozolimie. Jak wynika jednak z doniesień agencji prasowych, przedmiotem politycznej między nimi kwestii skutków izraelskiej agresji na państwa arabskie.

Obrady są tańsze z wyjątkiem noszenia i inauguracyjnego końcowego. (PAP)

Trzy rekordy świata W. Baszanowskiego

Wtorek był polskim dniem na warszawskich mistrzostwach świata. Niezawodny WALDEMAR BASZANOWSKI zdobył złoty medal mistrza świata w trójbójku poprawiając zarazem wynikiem 445,5 kg własny rekord świata. Polak triumfował również w podrzucie uzyskując 170,5 kg a więc również lepiej od należącego do niego rekordu świata, a wynoszącego dotychczas 170 kg. Tak więc W. Baszanowski ustanowił we wtorek ogółem 3 rekordy świata oraz zdobył trzy tytuły mistrza świata.

Bardzo dobrze spisał się również drugi nasz reprezentant w wadze lekkiej — Kaczmarek. W podrzucie uzyskał on 160 kg zajmując ostatecznie w trójbójku wynikiem 425 kg trzecie miejsce. Kaczmarek poza Baszanowskim wyprzedził je tylko Węgier Bagocs — 430 kg.

Podobnie jak w rwanu również w podrzucie początkowo walka toczyła się bez udziału Baszanowskiego. Polak po raz pierwszy wyszedł na pomost kiedy na sztandzie było 162,5 kg i kiedy większość zawodników zakończyła już swe

Dokończenie na str. 5

Przemówienie M. Riada na sesji ONZ

Podczas wczorajszej debaty Zgromadzenia Ogólnego NZ, wystąpił minister spraw zagranicznych ZRA, Mahmud Riad który podkreślił, że niezbędnym warunkiem przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie jest dokładne wypełnienie wszystkich punktów rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. Mahmud Riad przedstawił 3-punktowy plan dotyczący wprowadzenia w życie tej rezolucji, który przewiduje:

1. Wycofanie wojsk izraelskich ze wszystkich terytoriów, jakie zajęły one w następstwie agresji dokonanej 5 czerwca 1967 r., ewakuacja ta praktycznie położyłaby kres stanowi wojny na Bliskim Wschodzie.
2. Uznanie słusznych praw narodu palestyńskiego i przyjęcie rezolucji Narodów Zjednoczonych, które potwierdza prawo uchodźców palestyńskich do powrotu na miejsca ich poprzednie go zamieszkania lub otrzymanie odszkodowania.
3. Udzielenie przez Radę Bezpieczeństwa gwarancji, zapewniającej pokój i bezpieczeństwo na Bliskim Wschodzie, jak również wprowadzenie w życie wszystkich punktów rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. (PAP)

Spotkanie ministrów Gromyki i Schumanna

Minister spraw zagranicznych Francji, Maurice Schumann wyjechał w poniedziałek wieczorem w Nowym Jorku przyjeżdżając na sesję delegacji radzieckiej na 24 sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki.

Obydwaj ministrowie dokonali szerokiej wymiany poglądów na temat stosunków radziecko-francuskich oraz sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Inicjatywa nadal w ręku wietnamskich sił wyzwoleniczych

Walki w pobliżu granicy z Kambodżą

Jak donoszą z Sajgonu, rzecznicy wojskowi USA stwierdzili we wtorek, że kompania wojsk reżimowych straciła przeszło 50 proc. stanu wojkowego w ciężkich walkach, które toczyły się ostatnio w odległości około 10 km na południe od granicy z Kambodżą.

Po kilku godzinach od chwili zakończenia tych walk ciężkie bombowce amerykańskie „B-52” atakowały 5 falami do mniemane pozycje powstańcze w rejonie pogranicznym na północ od Sajgonu, zrzucając przeszło 750 ton bomb.

Według komunikatu naczelnego dowództwa południowo-wietnamskich sił wyzwoleniczych, zachowują one nadal inicjatywę i często korzystają z elementu zaskoczenia. Zwiększyły skuteczność swej artylerii przeciwpancernej i przeciwlotniczej. Komunikat stwierdza, że w okresie od 1 sierpnia do 15 września wojska

amerykańskie, reżimowe i satelickie poniosły wielotysięczne straty. (PAP)

Fińsko — rumuńskie rozmowy w Bukareszcie

We wtorek w godzinach rannych rozpoczęły się oficjalne rozmowy między przewodniczącym Rady Państwa SRR N. Ceausescu i prezydentem Finlandii U. Kekkonem.

W rozmowach ze strony rumuńskiej wzięli udział prezes Rady Ministrów I. Maurer, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Manescu i inne osobistości oficjalne; ze strony fińskiej minister spraw zagranicznych A. Karjalainen. (PAP)

Przed wyborami w NRF

Hitlerowcy i neohitlerowcy walcą o mandaty do Bundestagu

W nadchodzących wyborach do zachodnoniemieckiego parlamentu (Bundestagu), neohitlerowska NPD (National-Demokratische Partei Deutschland — (Narodowo - Demokratyczna Partia Niemiec) wystawiła w NRF 256 kandydatów. Rekrutują się oni przeważnie z aktywistów tej organizacji.

Wśród nich znajduje się przywódca partii Adolf von Thadden, jego zastępcy — dr. Siegfried Poehlmann, adwokat z Monachium i dr. Karl Lamker adwokat z Bielefeld oraz członek zarządu NPD: Peter Stoeckicht, Linus Kather, prof. Werner Petersmann, dr. Felix Buck i inni.

Polska Agencja Prasowa uzyskała w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, następujące informacje, dotyczące liczebności kandydatów w poszczególnych okręgach, ich składu i danych personalnych.

Najwięcej kandydatów wystawiły Nadrenia-Westfalia (50) i Bawaria (48). Tam kandyduje von Thadden, jego zastępcy i większość członków zarządu Kierownictwo NPD spodziewa się, iż w oparciu o istniejące w tych krajach liczne

Manewry „Odra-Nysa 69”

Nowoczesny sprzęt — wysoka sprawność

Trwają manewry „Odra-Nysa 69”. Zadania bojowe, które otrzymały poszczególne jednostki uczestniczące w manewrach, przekazywane są stopniowo aż do najniższych szczebli dowodzenia. Ich ocenie, analizie i ustaleniu sposobów działania towarzyszy większa, niż zwykle wnikliwość.

Każda jednostka, każdy pododdział — niezależnie od tego z jakiej jest armii — robi wszystko, żeby jego udział w ćwiczeniach wypadł jak najlepiej, żeby wszystkie zadania zosta-

ły, kierowcy po mistrzowski prowadzą potężne wozy, po rozjeżdżonych gasienicami czołgów, poligonowych bezdrożach.

Dalej w lesie — jednostka



W czasie spotkania z harcerzami starszyna Władimir Wierbowski prezentuje swe żołnierskie odznaki.

CAF-WAF—telefoto.

ly wykonane dokładnie tak, jak to przewidują plany.

Równocześnie z przekazywaniem zadań pododdziałom, z ustaleniem sposobu ich realizacji, z określeniem zasad współdziałania pomiędzy poszczególnymi ćwiczącymi jednostkami, rodzajami wojsk i rodzajami sił zbrojnych — pracują wszystkie służby techniczne, pracuje cały aparat kwatermistrzowski.

Duża ilość nowoczesnego sprzętu, w który wyposażone są jednostki poszczególnych armii, wymaga stałej troski ze strony wysokiej klasy specjalistów technicznych i załóg oraz obsługi. Ten nowoczesny sprzęt musi być idealnie sprawny.

Obok przygotowań do ćwiczeń walki — podstawowego szkoleniowego celu manewrów zaprzyjaźnionych armii — odbywają się nadal liczne spotkania z załogami zakładów pracy, pracownikami państwowych gospodarstw rolnych i młodzieżą szkolną.

Na skraju lasu wzdłuż drogi pokrytej siatkami maskującymi wozy z wysokimi masztami anten radiowych. Tutaj znajduje się ruchome stanowisko dowodzenia kierujące wojskami.

W innym rejonie — wyrzutnie rakietowe, współczesne wcielenie słynnych radzieckich „katusz”, zajmujące z marszu stanowiska ogniowe. Oficer ogniowy w hełmie przykrytym siatką, z czerwoną chorągiewką w ręku, wydaje komen-

zmechanizowana, która właśnie przegrupowuje się w nowy rejon. Droga posuwa się długi kolumna transporterów opancerzonych typu — „Skoł”, dalej czołgi, slynne T-55, które także specjaliści zachodni zaliczyli do najlepszych w świecie.

W polowych warsztatach dokonuje się stałych przeglądów sprzętu bojowego. Dzięki pracy wielu żołnierzy, specjalistów wysokiej klasy, sprzęt bojowy i uzbrojenie w najtrudniejszych warunkach polowych są zawsze gotowe do działania.

Zagraniczni goście na ćwiczeniach „Odra-Nysa 69”

23 bm. na jednym z lotnisk wojskowych na obszarze ćwiczeń „Odra — Nysa 69” kierunku manewrami minister obrony narodowej — gen. broni Wojciech Jaruzelski witał gości zagranicznych i krajowych.

Na ćwiczenia przybyli: minister obrony narodowej ZSRR — marszałek Związku Radzieckiego Andrej Greczko, dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego — Iwan Jakubowski, minister obrony narodowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — gen. płk inż. Martin Dzur, minister obrony narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej — gen. armii Heinz Hoffmann, minister obrony narodowej Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej — gen. armii Czoj Hion, minister sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej — gen. płk Ion Ionita, przedstawiciel Ministerstwa Obrony Węgierskiej Republiki Ludowej, szef sztabu generalnego — gen. K. Csemi oraz przedstawiciel rewolucyjnych sił zbrojnych Republiki Kuby — mjr Lino Carrera Rodriguez.

W dniu 24 bm. na ćwiczeniach „Odra — Nysa” przybędą: minister obrony narodowej Republiki Bułgarii — gen. armii Dobri Dżurow oraz minister obrony narodowej Mongolskiej Republiki Ludowej — gen. płk B. Dorż. (PAP)

Ren ponownie zatruty

Prasa zachodnoniemiecka informuje, że 20 września w czasie robót załadunkowych w zakładach należących do koncernu chemicznego Bayer w Leverkusen, do Renu wpadło 7 pojemników, w każdym z nich znajdowały się próbki substancji trujących.

Policia rzeszna Duisburga zakomunikowała, że zatopione substancje trujące są bardzo niebezpieczne. Ogłoszono stan alarmowy. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, orzeźwiająco większe, miejscami — zwłaszcza na północy przelotne opady. Temperatura maksymalna od 15 st. na północnym wschodzie do 20 st. na południu. Wiatry umiarkowane, zachodnie.

Odnaczenia dla górników z kopalni „Gen. Zawadzki”

We wtorek, po dwóch miesiącach jakie upłynęły od dnia katastrofy w kopalni „Gen. Zawadzki” raz jeszcze wrócono do pełnych dramatycznych i ofiarności dni 24 — 27 lipca br., w których rozgrywała się niespotykana nie tylko w polskim, ale i w światowym górnictwie batalia o życie kilkudziesięciu górników, którym żywioł odejął drogę odwrotu na powierzchnię.

Na uroczyste otwarte zebra nie partyjne przyszła cała załoga.

Na zebraniu przybył także członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierak.

Podziękował on w imieniu władz wojewódzkich załozę za jej postawę w czasie akcji ratowniczej i w okresie przywracania kopalni do życia.

Rada Państwa przyznała przeszło 400 górnikom kop. „Gen. Zawadzki” oraz innym zakładów przemysłu węglowego najwyższe odznaczenia państwowe — za zasługi i postawę w tej wielkiej batalii.

PAP

Ambasador CSRS u L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew przyjął we wtorek ambasadora CSRS V. Kouckiego i odbył z nim rozmowę, która przebiegała w przyjacielskiej atmosferze.

PAP

Zapowiedź wizyty szacha Iranu w USA

Rzecznik Białego Domu poinformował w poniedziałek, że szach Iranu Reza Pahlawi przybędzie 21 października do Waszyngtonu z 2-dniową wizytą oficjalną. (PAP)

Krwawe rozruchy na tle religijnym w Indii

Od 18 bm. w Ahmadabadzie trwają starcia między wyznawcami hinduizmu i islamu. Objęły one także miasto Baroda położone w odległości 160 km na południowy wschód od Ahmadabadu. Rozruchy uważa się za najpoważniejsze od 22 lat, tzn. od uzyskania przez Indie niepodległości.

Nie ustalono jeszcze oficjalnej listy ofiar, ale prawdopodobnie zginęło już 350 osób, a 700 zostało rannych.

W Ahmadabadzie zaarrestowano 2.200 mieszkańców. (PAP)

JESZCZE TYLKO DO WTORKU

kioski „Ruchu” sprzedają losy

WIELKIEJ LOTERII

Związku Młodzieży Wiejskiej.

Losowanie 4 samochodów 19 października br.
Cena losu — 10 zł

Targi Krajowe „Jesień-69”

Dokończenie ze str. 1

kłopoty z asortymentem uwzględniającym wszystkie grupy konsumentów. Mamy przy tym pod dostatkiem obuwia średniej klasy, a natomiast brak nam obuwia bardzo taniego i o wysokim standardzie wykończenia. Nadal też handel nie jest w pełni zadowolony z dostaw obuwia dla „nastolatków”.

Dużym popytem charakteryzuje się obuwie tekstylnogumowe. W związku z tym postanowiono tak rozplanować zamówienia, by w sezonie letnim przyszłego roku tenisówek i podobnego obuwia było na rynku pod dostatkiem. Rzecz teraz w tym, by przemysł sprostał za-

daniom tak pod względem ilości jak i jakości, kolorów i modeli.

Wnioskując z informacji ze myśli, w dostawach na I kwartał 1970 roku znajdzie się obuwie nie tylko w nowych wzorach ale także z nowych skór i tworzyw. Wprowadzono bowiem do produkcji skóry anilinowe, skóry antykowane, marszczone, tłoczone itp. Zastosowano także nowe lakiery, nowe rodzaje skay-u i tkanin.

Produkcja wyrobów odzieżowych wytwarzanych techniką dziewiarską stale rośnie. Sprzyja temu coraz powszechniejsze stosowanie surowców syntetycznych i wydajnych metod technologicznych. Sprzyja ją temu również upodobanie konsumentów, co dyktowane jest nie tylko modą ale i użytkowością dzianych bluzek, sweterków i sukienek. Jest to zresztą kierunek obserwowany na całym świecie. Nie więc dziwnego, że popyt na takie wyroby rośnie szybciej niż możliwości produkcyjne, choć te są stale podnoszone dzięki wzrostowi potencjału wytwórczego. Stale też wprowadza się do produkcji nowe wzory i surowce.

Na obecnych Targach przemysł dziewiarski i pończosznicy przedstawił handlowi ofertę (z dostawą w I półroczu 1970) złożoną z 1397 wzorów z czego ponad 40 proc. to nowości. Najwięcej jest ich w ubiorach (272) i w bieliznie (150). Przygotowano m. in. ubiory damskie z dzianiny elastycznej o nowych spłotach typu ażurów i reliefu, rajty damskie z elastiku o nielejących oczkach oraz podkolanówki młodzieżowe z welny 100-procentowej itp.

Zaangażowane środki inwestycyjne w branży dziewiarsko-pończosznicy przyczyniają się do dalszego jej rozwoju, zarówno w postaci nowych zakładów jak i nowych maszyn i urządzeń. (zm)

Bilans katastrofy samolotu meksykańskiego

Jak podaje Agencja France Presse oficjalny bilans katastrofy meksykańskiego samolotu pasażerskiego, która nastąpiła w niedzielę w pobliżu międzynarodowego portu lotniczego w Meksyku wynosi 47 zabitych i zaginionych. (PAP)

Inauguracja Olimpiady wiedzy o Polsce i świecie

W siedzibie Muzeum Lenina w Poroninie, odbyło się we wtorek uroczyste otwarcie 11 Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie „Współczesnym, poświęconej z okazji 100-lecia urodzin wodza Rewolucji Październikowej jego życiu i dziełu. (PAP)

Hitlerowcy i neohitlerowcy walczą o mandaty

Dokończenie ze str. 1

30, Północnej Nadrenii-Palatynatu — 19, Szlezewiku-Holsztynii — 12, w Saarze — 10, Bremie — 6 i Hamburgu — 5.

Przekrój społeczny kandydatów NPD wskazuje, że rekrutują się oni przeważnie z tzw. warstwy średniej (kupiec, mały fabrykant, prawnik, urzędnik, farmer). Oni też w poważnym stopniu zasilają kasę partyjną NPD, niezależnie od oficjalnych subwencji rządowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że ok. 60 proc. kandydatów NPD, to osoby zatrudnione w służbie publicznej. Wśród nich znajduje się 28 wyższych urzędników, oficerów i podoficerów Bundeswehry oraz — przeważnie w Bawarii i Nadrenii-Westfalii — funkcjonariusze policji.

Tak np.: Ernst Thomson (Eckernförde) jest komandorem Bundesmarine. Kurt von Binzer (Flensburg) i Georg Pemler (Monachium) są majorami Bundeswehry. Alfred Watzl (Altestadt) i Herbert Sowa (Koetzig) są kapitanami Bundeswehry. Hugo Schrag (Delmenhorst) jest majorem rezerwy Bundeswehry. Otto Weizand (Gerolshofen) jest urzędnikiem policji. zaś Dieter Helmer (Verden) i Dieter Arensmann (Duesseldorf) są oficerami policji.

Około 28 proc. kandydatów NPD wywodzi się z byłej neohitlerowskiej Deutsche Reichspartei — DRP, która od 1964 roku weszła wraz z innymi,

Tito przybędzie do ZRA

Prezydent Jugosławii Tito złoży w styczniu przyszłego roku oficjalną wizytę w Zjednoczonej Republice Arabskiej. Informuje o tym kairski dziennik „Al-Ahram”. Prezydent Jugosławii zatrzyma się w ZRA w trakcie podróży do krajów Afryki wschodniej. (PAP)

Ostatnie przed wyborami posiedzenie gabinetu NRF?

Pod przewodnictwem kanclerza Kieslingera odbyło się we wtorek przed południem w Bonn ostatnie przypuszczalnie posiedzenie rządu federalnego przed niedzielnymi wyborami do Bundestagu.

Głównym tematem posiedzenia gabinetu były zadania podwyższenia płac i zmian taryfikatorów oraz fala niekontrolowanych przez związki zawodowe strajków na podłożu ekonomicznym, jaka ogarnęła szereg gałęzi przemysłu i usług w NRF. (PAP)

Kanada nawiąże stosunki z ChRL?

Jak podaje Agencja France Presse, w Sztokholmie wznowione zostały rozmowy między przedstawicielami Kanady i ChRL, w sprawie ewentualnego nawiązania stosunków dyplomatycznych między Otawą a Pekinem.

Nowy ambasador kanadyjski w Szwecji, pani Meagher spotkała się w sobotę z ambasadorem chińskim Wan Tun-giem, przeprowadzając z nim 2-godzinną rozmowę. (PAP)

Kapitalizm ludowy nową ideą Pompidou

Reorganizacja w zakładach Renaulta?

Druga, po 10 lipca, konferencja prasowa prezydenta Francji G. Pompidou nie przyniosła żadnych nowych elementów, oprócz jednego — mglistej, niejasnej zapowiedzi przekazania pracownikom upaństwowionych zakładów Renault części kapitałów tych zakładów.

Jak na razie jednak nie o tej sprawie nie wie ani dyrekcja, ani władze organizacyjno-związkowe tych zakładów. Trudno więc w tej chwili mówić, czy i jakie realne kształty przybierze ta propozycja, która nie jest przecież niczym innym, jak tylko dalszym krokiem w kierunku osławionej partycypacji.

Pompidou nie chce jednak iść tylko własną, francuską drogą, drogą wytyczoną przez — gen. de Gaulle'a, ale szuka rozwiązania problemu poza granicami Francji, nie ulega wątpliwości, że jego pomysł przekazania części kapitałów robotnikom zakładów Renault zrodził się pod wpływem

Inauguracja roku kulturalnego w Wielkopolsce

Wezorem w Miejskim Domu Kultury im. Powstańców Wielkopolskich w Opalenicy powiat Nowy Tomyśl, odbyła się uroczysta inauguracja roku kulturalno-oświatowego w Wielkopolsce 1969/1970.

Uroczystość ta była wyróżnieniem dla Opalenicy i powiatu nowotomyskiego za dobrą pracę w zakresie upowszechniania kultury. Piękny Dom Kultury w Opalenicy war tości 1 mln 700 tys. zł powstał w 50 procentach dzięki czynom społecznym mieszkańców miasta.

Na uroczystości przybyli m. in.: kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu — Marian Jakubowicz, sekretarz WK ZSL w Poznaniu — Stanisław Kostrzyński, wiceprzewodniczący WK SD w Poznaniu — Tadeusz Kwaśniewski, kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu — Tadeusz Peksa oraz I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Nowym Tomyślu — Stanisław Komorniczak.

W inauguracji wzięli również udział działacze kulturalni przedstawiciele placówek kulturalnych ze wszystkich powiatów województwa.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił sekretarz Prezydium WRN w Poznaniu — Bogdan Gawronski. Mówca na krótko przedstawił program działania w bieżącym roku kulturalnym w

Wielkopolsce, podkreślając specjalnie potrzebę rozwinięcia szerszego działania w środowisku robotniczym. W roku ubiegłym najlepsze wyniki w upowszechnianiu kultury osiągnęły powiaty: Leszno, Ostrów, Nowy Tomyśl i Wągrowiec.

Następnie gospodarz powiatu — przewodniczący Prezydium PRN — Tomasz Żurek wygłosił referat, w którym omówił dorobek kulturalny Ziemi Nowotomyskiej.

Wyróżniający się działacze kultury z powiatu nowotomyskiego otrzymali za ofiarną pracę nagrody.

W godzinach popołudniowych uczestnicy spotkania zwiedzili placówki kulturalne w Słocinie, Ptaszkowie, Wąsowie, Nowym Tomyślu i Zbąszyniu. (mp)

Delegacja KRL-D zwiedziła Warszawę

Przebywająca w naszym kraju delegacja wojskowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej na czele z członkiem Biura Politycznego Koreańskiej Partii Pracy ministrem obrony narodowej gen. armii Czoi Hionem zwiedziła we wtorek zabytki i nowoczesne dzielnice mieszkaniowe Warszawy. (PAP)

Bardot toujours Bardot?

Jak donosi prasa po długiej, ponad rocznej przerwie Brigitte Bardot powróciła znowu do ekranu. Piszac o tym wielu recenzentów filmowych nie może nie wspomnieć o jej karierze, wytykając słabości aktorskie. „Hamburgische Stern” pisze o zmarszczkach na twarzy BB i o tym, że jej masażystka ma coraz więcej pracy. Wtęka, że exa BB ważyła o 1/2 tony (za 225 marek!) przypuszcza, że nieobecność jej myśli samobójczej...

Ma BB jednak licznych obrońców, którzy piszą, że jej uroda nabiera nowego blasku. Niektórzy dziennikarze francuscy stwierdzają po prostu: Bardot toujours Bardot (BB jest zawsze BB). A reżyserzy wiedzą dobrze, że gwiazda jest w dalszym ciągu silnym magnesem dla widzów i powierza jej nowe role i współpracę z nowymi partnerami na ekranie.

Rok w czasie którego BB została stracona dla filmu wypełniło sporo perypetii natury osobistej. Rozeszła się ze swym mężem Guntherem Sachesem, przyjaźniła się z Luigim Rizzim, 24-letnim synem armatora, a następnie londyńskim hippie Krzysztofem Wodowem (pseudonim Polakiem z pochodzenia). Obecnie — jak głosi plotka — widzi się ją ciągle w towarzystwie 23-letniego syna właściciela licznych stacji benzynowych — Patryka Gillesa. W tej samej roli, jaka gra w życiu BB, wystąpi on wkrótce na ekranie w filmie pt. „Kobiety”. (PAP)

OFICJALNIE Milczenie de Gaulle'a

Sensację w zachodnich stolicach wzbudziła ostatnio informacja, powtórzona przez liczne agencje prasowe, o jednodniowym pobycie generała Charles de Gaulle'a w Paryżu. Wiadomość ta została następnie zdementowana przez zbliżoną do francuskich kół rządowych agencję AFP. Zdaniem AFP były prezydent udał się w prywatną podróż do departamentu Ardenów, po czym wrócił do swej rezydencji.

Przypominamy, że okres kampanii wyborczej, kiedy we Francji ważyły się losy fotela prezydenckiego, siedziwy generał spędził w Irlandii. Po powrocie stamtąd — podkreśla to Reuter — de Gaulle przyjął u siebie zaledwie kilka osób, przy czym z aktualnym prezydentem Pompidou ponoć nie rozmawiał od stycznia bieżącego roku. De Gaulle ani razu także od momentu rezygnacji z prezydentury nie wypowiedział się na temat sytuacji we Francji. Jak słychać, pracuje on obecnie nad trzecim tomem swoich pamiętników, obejmujących okres ostatnich jedenastu lat.

Ciekawe czy i kiedy niemal osiemdziesięcioletni generał przerwie milczenie. (pż)



PRZEPOWIEDNIE I FAKTY

Odwiedzieliśmy NRD mo-
żna rozmawiać: pokazać
rozwoj kraju w reporta-
żu, fotoreportażu, artykule.
Można też — co wydaje mi się
i ciekawe i wymowne — zesta-
wić pewne przewidywania z
faktami i w ten sposób unao-
cznić wieloletni wysiłek na-
szych sąsiadów.

Od narodzin Demokratycz-
nej Republiki, a nawet jesz-
cze przed jej narodzeniem za-
chodni Niemcy fachowcy od
„Wschodu” przypieczętowali
los socjalistycznych Niemiec,
orzekli zgodnie, iż NRD nie
ma szans na utrzymanie się
przy życiu. Utrzymanie z cza-
sem przycichało. Mimo rzuca-
nych pod nogi kłód, mimo dy-
wersji gospodarczej i polity-
cznej ze strony Bundesrepu-
blik, NRD wychodził swemu
jubileuszowi naprzeciw z og-
romnym dorobkiem i dodat-
nim bilansem. Sojusz z ob-
szarem socjalistycznym, rozwinę-
te kontakty handlowe z na-
szymi krajami a przede wszy-
stkim ze Związkiem Radziec-
kim umożliwił młodej Repu-
blice Demokratycznej start i
wysięcie na „szerokie wody”.

Przed dwudziestu laty gaze-
ta „Ruhr-Nachrichten” z
11. IX. 1949 r. pisała: „Tak
zwana NRD, której egzystowa-

cja gospodarcza na niczym
nie jest oparta, nie przeżyje
roku 1950”. „Neue Zeitung” z
28. VII. 1950: „Plany i rozwój
gospodarki Strefy pozostają
planami i niczym więcej”. W
tym też roku odbyło się III
Plenum SED, na którego pole-
cenie w dniu 1 stycznia 1951
r., w pierwszym dniu pierwsze-
go trzyletniego planu, położo-
ny został kamień węgielny
pod budowę wielkich pieców
w Eisenhüttenkombinat. We
wrześniu tego roku popłynęła

20-lecie NRD

pierwsza surówka. Na radziec-
kiej rudzie i polskim węglu
rozwinął się jeden z najnows-
szych kombinatów me-
talurgicznych Europy. W 1968
r. roczna produkcja wyniosła
600 tys. ton.

„Welt am Sonntag” z 28.
VIII. 1950: „Eksperci od budo-
wy statków sporządzili pro-
jekty, które nie zostaną nigdy
zrealizowane. O flocie Wschod-
niej Strefy nie ma co myśleć”.
W roku 1952 flota handlo-
wa NRD posiadała jeden
statek „Vorwärts”. Obecnie
— 168, z tonażem przekracza-
jącym milion ton. „Die Welt”

narzekała ostatnio na coraz
większą konkurencję enerdo-
wskiej floty.

„Der Tagesspiegel” z 25.
VI. 1950: „Produkcja Zeissa
w Jenie nie może wystarto-
wać z punktu zerowego”. Dzi-
siaj wyroby Zeissa „Made in
NRD” znane i kupowane są
na całym świecie. NRD produ-
kuje w ciągu 10 miesięcy tyle
wyrobów przemysłu precyzyj-
nego ile w 1936 całe Niemcy.

Jest jednym z najpoważniej-
szych eksporterów maszyn.
Pod względem produkcji che-
micznej na głowę ludności —
wg. danych ONZ — stoi na
drugim miejscu w skali świa-
towej.

„Telegraf” 7. X. 1964: „Co-
raz większa izolacja Strefy
pozwala przypuszczać, że Na-
ser nie pójdzie na uznanie
NRD”. Proszę zwrócić uwagę
„pozwala przypuszczać”. Już
jest rok 1964 i Bundesrepublika
z wyrokiem jest już o-
strożniejsza. I w tym wypad-
ku pobożne życzenia Bonn
spełzły na niczym. ZRA, jak
wiadomo, uznała NRD choć
NRF robiła wszystko by do
tego nie doszło. Nawigacja też
ostatnio stosunki z Irakiem,
Kambodżą, Południowym Je-
menem, Sudanem. W tej chwi-
li NRD utrzymuje oficjalne
stosunki z 20 państwami, a po-
za tym ma 9 generalnych kon-
sulatów i 13 oficjalnych przed-
stawiciel handlowych w kra-
jach, z którymi jeszcze nie
wymieniła ambasadorów. Sto-
sunki handlowe utrzymuje
sponad stu państwami. Zasiada
w 250 rozmaitego rodzaju
międzynarodowych komisjach.

Bońscy jasnowidze szukają
jeszcze dzisiaj przysłówowej
dziury w całym. Ale pewnie
i oni — obok coraz bardziej
realnie patrzących na rozwój
i przyszłość NRD dziennikarzy
zachodniemieckich zdają so-
bie sprawę jak jest naprawdę.
Jednakże w ich robocie, w ich
systemie jest metoda. Idzie
mianowicie o to, by przez sta-
łe pomniejszanie osiągnięć
NRD utrzymywać ludzi w
Bundesrepublikie w przekonaniu,
iż wyłącznie NRF jest
„państwem niemieckim”. Ale
zachodniemieccy czytelnicy
coraz mniej dają się nabierać
na te chwytliwy i — co najcie-
kawsze — w większości wy-
padków sami autorzy piszący
o NRD piszą „NRD”, a nie
jak dawniej „Strefa”. No cóż,
głupio pisać o „dwudziestole-
ciu strefy”, która nie miała
przetrwać nawet jednego ro-
ku swego istnienia...

ROMAN BALIŃSKI

D ocieranie wszędzie tam,
gdzie dzieje się coś ważne-
go, ciekawego, jest jednym
z najważniejszych zadań i osią-
gnięć telewizji. Szczególnie widocz-
ne jest to w sporcie. Wszystkie
istotniejsze wydarzenia sportowe
są przekazywane natychmiast,
bezpośrednio. Do tego się już
tak przyzwyczajono, że każda nie-
obecność na ekranie transmisji
ciekawej imprezy sportowej wzbudza
liczne protesty.

Pochwalić więc trzeba tv, w
imieniu entuzjastów sportu, za
obszerne relacje z mistrzostw lek-
koatletycznych Europy, za prze-
kazanie całości finału żużlowych
mistrzostw świata, za relacje z
mistrzostw ciężarowców. Ze te
wszystkie imprezy zbiegły się w
tym samym czasie — to już nie
wina telewizji, jak i to, że nie-
które przedłużały się nad miarę.
W niedzielę na przykład zawody
żużlowe przeciągnęły się o godzinę
(!) Telewizja wytrwała, rezygnu-
jąc z nadania dwóch innych
zapowiedzianych programów.

Na pewno wzbudziło to niez-
adowolone tych, którzy na nie
właśnie czekali. W sobotę zaś
przerwano transmisję lekkoatle-
tyczną dosłownie pięć minut
przed finałowym wydarzeniem,
jakim był bieg sztafetowy cztery-
rozy po czterysta metrów. Kto
zdążył włączyć radio — ten zdo-
łał się dowiedzieć wyniku. Od
wszystkich, którzy oglądali trans-
misję na pewno solidnie się o-
berwało. Jak można domniemy-
wać, tv przerwała transmisję, by
zająć na inną, mianowicie —
Koncertu Warszawskiej Jesieni.
Nazajutrz zaś przedłużył się na-
tomist program właśnie takiego
koncertu i to aż o sto procent
planowanego czasu (!!). I znowu
„wyliczali” z programu dwa fil-
my...

Opowiadam się za punktual-
nością rozpoczynania programów

Godzina 6. Na biurku
oficera dyżurnego Ko-
mendy Powiatowej MO
w D. dzwoni telefon. Pod-
porucznik podnosi słuchawkę.
Słyszysz przerywaną płaczem
chaotyczną relację, w której
co chwilę powtarza się słowo:
morderstwo.

Telefonowała Barbara Ra-
nicka, która idąc rankiem do
pracy, w pobliżu swego domu
znalazła zwłoki 17-letniej cór-
ki Elżbiety.

Godzina 6.15. Grupa ope-
racyjno-dochodzeniowa
KP MO i prokurator zjawiają
się na miejscu zgonu Elżbiety
Ranickej. Zwłoki leżą pod
piotem, tuż obok drożki wio-
dącej do miasta. Sińce i za-
drapania na szyi dziewczyny
wskazują, że została uduszona.
O rozpaczliwej obronie
świadczą jej zabrudzona i por-
wana odzież oraz znajdujące
się wokół liczne wgniecenia i
zbitę warstwę mokrych liści,
wdeptanych w gliniaste pod-
łoże.

Funkcjonariusze, wśród któ-
rych jest lekarz, przystępują
do szczegółowych oględzin. Se-
ria zdjęć. Szkice sytuacyjne.
Później jeden z milicjantów
w odległości około 30 metrów
od zwłok znajduje męską ręk-
awicę skórzaną. Umieszcza
ją w słoju, by nie „straciła”
woni.

Jednocześnie do akcji wkra-
cza przewodnik z psem
śledczym. Owczarek chwilę
„chwytą” wiatr, po czym ru-
sza ścieżką w stronę miasta.
10 minut później zatrzymuje
się przed hotelem. Druga
próba kończy się identycznie...

Godzina 8. Do D. przybywa
kilkunastu pracowników Wy-
działu Kryminalnego, Docho-
dzeniowego i Laboratorium
Kryminalistycznego Komendy
Wojewódzkiej MO. Zastępca
komendanta powiatowego
przedstawia im dotychczasowe
wyniki dochodzeń:

— 5 października Elżbieta
Raniccka i jej brat razem udali
się na występ zespołu estrad-
owego. Po zakończeniu im-
prezy, do Ranicckich podszedł
kolega Elżbiety — Zbigniew
Jasień. W trójkę opuścili dom
kulturalny, w którym odbyło się
przedstawienie. Kilka minut
spacerowali po mieście, a po-
tem około 20-tej Raniccka po-
wiedziała, że musi iść do
chwilę do swojego kolegi. —
No to cześć! — odrzekł Ja-
sień. — Ja odprowadzę Elę
do domu...

— Zatrzymaliście go? — py-
ta kapitan z KW MO.

— Tak. Jasień był chyba
ostatnią osobą, która widziała
Elżbietę żywą. Nie ma alibi.
Pies z miejsca zbrodni dwu-
krotnie doszedł do hotelu
„Orzeł”, gdzie od trzech ty-
godni mieszka Jasień. Ponadto
jest on blondynem, a właśnie
kilka jasnych włosów znale-
ziono przy zwłokach. Jednak-
że w jego pokoju hotelowym
nie znaleziono ani złotego ze-
garka ani torebki Elżbiety.
Przedmioty te miała podczas
powrotu do domu...

Przesłuchanie Jasienia.
Jego wyjaśnienia zgo-
dne są z zeznaniami brata El-
żbiety. Ponadto dodaje, że od-
prowadził dziewczynę w po-

PORZUCONA RĘKAWICA

Często spotykamy w kroni-
kach sądowych naszych ga-
zet zwrot: „MO ujęła sprawcę
przestępstwa”. Za tym lako-
nicznym stwierdzeniem kryje
się niejednokrotnie — tak wła-
nie jak w sprawie Marka
Wrzosa — wiele żmudnych i
nieefektywnych wysiłków ca-
łych zespołów milicyjnych. Po-
cząwszy od dzielnicowych a
skończywszy na pracownikach
laboratoriów kryminalistycz-
nych. Taki właśnie nowoczes-
ny styl pracy decyduje o szyb-
kim i sprawnym ściganiu tych,
którzy weszli w kolizję z pra-
wem. W publikacji tej operu-
jemy fikcyjnymi nazwiskami.

blizę jej domu. Tam nastąpiło
pożegnanie, po czym on udał
się do hotelu. — Nic więcej
nie mogę powiedzieć — po-
wtarza kilkakrotnie, w krzy-
żowym ogniu pytań.

Po wyprowadzeniu Jasienia
funkcjonariusze przystępują
do analizy zebranego mate-
riału. A więc Jasień, to po-
dejrzany nr 1. Ale z zeznań
świadków (przesłuchano już
dwudziestu pięciu) wynika, że
krąg podejrzanych obejmuje
więcej osób.

Kilka domów za Ranicckimi
mieszka Józef Szabelski. Był
nie jeden raz karany za na-
pady rabunkowe. Kilka mie-
sięcy temu skończył odbywa-
nie kolejnej kary i wrócił do
D. Warto sprawdzić, co wzo-
ra robił.

Podejrzany może być rów-
nież Jan Tomczak. „Chodził”
on z Elżbietą, dopóki ta nie
poznała Jasienia. Jeden ze
świadków zeznał, że chłopak
ciężko przeżywał zerwanie.
Czyżby więc zabójstwo z zem-
sty? Jak wobec tego wytłu-
maczyć zniknięcie zegarka i
torebki? Mógł być wziąć Tom-
czak, by ukryć prawdziwy mo-
tyw zbrodni, lub — co bar-
dziej prawdopodobne — ktoś
kto przypadkowo natknął się
na zwłoki.

Lista podejrzanych wkrótce
obejmuje kilkanaście nazwisk.
Dość szybko dwa z nich zo-
stają skreślone. Tomczak bo-
wiem od 2 dni przebywał na
zgrupowaniu treningowym
LZS, natomiast Szabelski w
godzinach od 19 do 22 „za-
prawiał” się piwem na dwor-
cu PKP.

Meldunek pracowników
laboratorium krymina-
listycznego: w szwach ręk-
awicy, znalezionej w pobliżu
miejsca zbrodni, stwierdzono
ślady pyłu tzw. zawodowego
w postaci drobnych cząsteczek
trocin. Ta ekspertyza rodzi
kolejną hipotezę: sprawca za-
bójstwa to już nie tylko blond-
dyn, ale również pracownik
warsztatu stolarskiego lub
przemysłu drzewnego.

Nowa faza śledztwa roz-
poczyna się od sondażu
dzielnicowych MO. Jeden z
nich stwierdza, że poprzednie-
go dnia około godziny 22 ja-
kiś pijany mężczyzna bił się
w miejscowym barze „Warta”
ze swoim kolegą. Milicji nikt
nie wzywał. — Dopiero dzi-
siaj — mówi dzielnicowy —
przewodniczący Komitetu Blo-
kowego nr 3, skarżąc się, że
„Warta” przypomina spelun-
kę, powiadomił mnie o bójkę.
Dodał jeszcze, że wywołał ją
prawdopodobnie ktoś z tar-
taku.

— No cóż, spóbijmy iść
tym śladem — decyduje na-
czelnik Wydziału Krymina-
lnego.

Kolejna seria przesłu-
chań. Tym razem na
temat bójki w barze. Świad-
kowie tego zajścia zgodnie
stwierdzają, że prowadzonym
był wysoki blondyn. Na jego
twarzy widniały świeże zadra-
pania. Dane personalne: Ma-
rek Wrzosa, lat 25, pracownik
tartaku w miasteczku oddalo-

Dokończenie na str. 4

MAURYCJ LUKOWSKI

Nowy sezon Chóru Chłopców

OD SKANDYNAWII PO PIRENEJE

Pracowicie spędzili sezon
artystyczny 1968/1969
członkowie Poznańskie-
go Chóru Chłopców pod
dyrykcją Jerzego Kurczew-
skiego, 91 koncertów, w tym
19 zagranicznych; 2 płyty dłu-
gogrające ukazały się prawdo-
podobnie w październiku;
cykl audycji telewizyjnych w
szwedzkiej TV; nagrania (250
minut) dla radiofonii polskiej
i NRD — to jeszcze nie całość
pracy chóru. Wziął przecież
udział w festiwalach: War-
szawskiej „Jesieni”, Berliner
Festtage 68, Odeonfestspiele 68,
XII Odeonwoche. Nie można
nie wspomnieć o uczestnictwie
w wykonaniach wielkich
form wokalo-instrumental-
nych jak kantata ku czci Po-
wstania Wielkopolskiego Fr.
Woźniaka, kantata nr 12 J.
S. Bacha, Requiem wojenne
Brittana.

Nie będzie przesadą stwier-
dzenie, że Poznański Chór
Chłopców nie milkił ani na
chwilę przez cały rok. Przy-
było mu wielu sympatyków
w kraju i zagranicą. Sympa-
tyków, którzy dobrze zdają
sobie sprawę, ile godzin pra-
cy trzeba poświęcić, by wy-
konywane utwory cieszyły
ucho precyzją i dźwiękiem.
Nowy sezon artystyczny 69/70
będzie dla chóru równie bo-
gaty jak poprzedni. Tym bar-
dziej, że zbiega się on z ob-
chodami 25-lecia istnienia
chóru. Z harcerskiej „Minia-
turki” z roku 1945, wyrósł Po-
znański zespół liczący się na
międzynarodowych estradach.
Dowodem uznania dla jego
poziomu są wyjazdy zagra-
niczne, których wiele będzie
w bieżącym sezonie artystycz-
nym. Już za parę dni Chór
rozpocznie sezon wielkim tour-
née u zachodnich przyjaciół,
biorąc udział w obchodach

20-lecia powstania Niemiec-
kiej Republiki Demokratycz-
nej. 16 koncertów, na które
rozsprzedano już bilety, sta-
nowią dowód atrakcyjności ze-
społu. Na początku roku 1970
chłopcy wyjeżdżają do Mosk-
wy, następnie odbędą tour-
née po krajach skandynaw-
skich: Szwecji, Norwegii i
Islandii. Po raz pierwszy pol-
ski Chór śpiewać będzie na
Półwyspie Pirenejskim. Trwa
ją ostatnie rozmowy, angażu-
jące chłopców na objazd Hisz-
panii i Portugalii. Nawiza-
ne już są kontakty z Amery-
ką Łacińską, która pragnie
również usłyszeć poznańskich
chłopców. Tak więc sezon ar-
tystyczny na pewno będzie
pracowity.

Z wożami związana jest
sprawa nazwy chóru. To po-
stuluje zagranicznymi impres-
ario. „Poznański Chór Chłopi-
cy” — to brzmi nazbyt ofic-
jalnie. Czytelnicy także su-
gerowali istnienie takiej po-
zycje. Może — „Poznań-
skie Wróble”? Chłopcy
śpiewają bez względu na po-
rę roku, najczęściej w na-
szym mieście, dla wszystkich.
Program 25-lecia chóru jest
bogaty. Następna płyta długo
grająca, film dokumentalny o
zespole, udział w 3 festiwa-
lach krajowych, koncerty w
wielkich miastach Polski,
kontynuacja cyklu ogólnopols-
kich audycji radiowych. W
planach nie pominięto rów-
nież Poznania i Wielkopolski.

Realizacji tych bogatych
planów życzymy serdecznie
zespółowi, tym bardziej że
związany jest od lat nia-
współpracy z naszą redakcją.
Przypominamy chociażby cykl
naszych koncertów „Wzdłuż i
wszerz Wielkopolski”.

J. K.

Handel wewnętrzny w statystyce

Główny Urząd Statystyczny wy-
dał nową publikację pt. „Statys-
tyka handlu wewnętrznego”, któ-
ra obejmuje dane ilustrujące roz-
wój handlu wewnętrznego w la-
tach 1950—68. Wynika z nich mię-
dzy innymi, że w końcu 1968 r.
ogólna liczba punktów sprzedaży
detalicznej wynosiła 193,6 tys. i
wzrosła w porównaniu z 1950 r.
o 92,3 tys., tzn. prawie dwukrot-
nie.

Więcej punktów uruchomiono
w województwach o najmniejszej
gęstości sieci. I tak, największy
(ponad czterokrotnie) wzrost licz-
by współzależnych punktów sprze-
dazy detalicznej w latach 1950—68
zauważono w województwie bia-
łostockim. Prawie czterokrotnie
zwiększyła się liczba punktów
sprzedaży w województwach:
szczecińskim, koszalińskim i ol-
sztyńskim.

Sprzedaż detaliczna towarów by-
ła 3,5 raza większa od sprzedaży
w 1950 r., licząc w cenach 1961 r.,

Srednie roczne tempo wzrostu w
latach 1950—1968 kształtowało się
na poziomie 7,3 proc. Sprzedaż
detaliczna towarów żywności-
wych w 1968 r., w porównaniu z
1955 r., wzrosła 2,3 raza (licząc w
cenach 1961 r.), a niezwykłości-
wych — prawie 3-krotnie.

Dostawy towarów przeznaczo-
nych do sprzedaży detalicznej by-
ły w 1968 r., 2,7 raza większe od
dostaw w 1955 r. Największą dy-
namiką charakteryzowały się do-
stawy elektrotechnicznych artyku-
łów gospodarstwa domowego, od-
biorników radiowych i telewizyj-
nych, artykułów motoryzacyjnych,
wzrost, wyrobów dziewiarskich.

Przeciętna liczba zatrudnionych
w handlu społecznym (bez
zatrudnionych w zjednoczeniach
i jednostkach równorzędnych) wy-
nosiła w 1968 r. 830 tys. osób (w
przeliczeniu na pełne etaty), tj.
wzrosła w porównaniu z 1950 r.
o 360 tys. osób, a w porównaniu
z 1967 r. — o 32 tys. osób, (na)

TELEWIZJA

Przyzwyczajenia i niespodzianki

radiu. Teraz występuje w tv, bez
konkurencji innych i nie zawsze
mu się wiedzie. Raz myli zawod-
ników, kiedy indziej opowiada
jakoby 3 kilometry z przeskoka-
mi biegło się w czasie ponad 5
minut, czasem traci panowanie
nad przebiegiem poszczególnych
konkurencji i — jak się wydawa-
ło — nie wie więcej niż pokazują
kamery. A przecież był tam, na
stadionie. Jeśli sam nie dawał
rady, powinien korzystać z pomo-
cy swego kolegi — też sprawo-
zdawcy. Tak dawniej bywało pod
czas dużych imprez. Dlaczego
nie teraz?

Za pośrednictwem małego ek-
ranu sport dostarczał w minio-
nym tygodniu najwięcej przeżyć
i zabrał najwięcej czasu. Było
mniej niż zwykle innych progra-

Czas wojny daje jej nadzieję:
otrzymuje gospodarstwo rolne,
czego by w normalnych warun-
kach nigdy nie miała, tyle, że
jest to gospodarstwo na ziemiach
polskich, odebrane polskiemu
gospodarzowi. Takie jest zarze-
czenie drugiego konfliktu, a później
kleski nie tylko bohaterki tego
filmu, którego akcja potoczy się
aż do roku 1953.

W kolejnym programie muzyc-
nym z cyklu „Słuchamy i patrzy-
my” znowu zabłysną Janusz Ce-
giella. Tym razem podjął się
przedstawienia historii muzyki.
Zaczął od średniowiecznej, więc
takiej, która nie cieszy się pow-
szęchnym zainteresowaniem. Ale
tak jak ją przedstawił i pokazał
J. Cegiella — na pewno mogła
liczyć na powodzenie i szeroka

zainteresowanie. Radzę koniecz-
nie oglądać następny program
z tego cyklu — o muzyce rena-
sansu.

Do ciekawych programów zaw-
sze prawie należy „Klub sześciu
kontynentów”. Jego autor R. Ba-
dowski sprowadził do kawiarenki
„Pod Globusem” znowu dwóch
ciekawych gości: pisarza Supla-
towicza — syna Polki, uczestnic-
ki rewolucji w 1905 r., która zbie-
gła z Syberii na Alaskę oraz wo-
dza indiańskiego, żyjącego do
dzisiaj w rezerwie alaskim. Su-
plawicz czyli „Orle Pióro” —
Suth-Okh sporo powiedział nam
o myślności niektórych wyobrażeń
na temat Indian, o ich trudnym
życiu (zgoła innym niż na filmie
pokazanym w tym programie) w
rezerwach kanadyjskich. Dru-
giego gościa raczej tylko oglą-
daliśmy. I słuchaliśmy jego pio-
senek. Był nim Dempsey Knight
z Australii, o którym (był wtedy
pasterzem w buszu australijskim)
przed dwoma laty S. Szwarc-Bro-
nikowski nakręcił film. Teraz
Dempsey jest śpiewakiem, wy-
stępuje w Polsce z C. Niemenem,
„Ali-Babkami” i zespołem „Fla-
mengo”. Jest pierwszym chyba
aborigenem (rdzennym Australij-
czykiem), który pojawił się w Pol-
sce, na swoim pierwszym zresztą
tournee zagranicznym. Dlaczego
właśnie w Polsce? Tego program
nie wyjaśnił, chyba tylko z po-
wodu nieudolności tłumacza. A
rечь się ma tak, że ową „białą
panią”, o której mówiono w pro-
gramie, a która zainteresowała
się ówczesnie pasterzem w buszu
australijskim, była Polka z po-
chodzenia — Dominika Mielnik;
jej mąż — Julian jest obecnie
impresariem Dempseya. Szkoda
jednak, że teno nie powiedziano
w kawiarni „Pod Globusem”.

ZASTĘPCA

A GŁOS WIELKOPOLSKI :
Nr 227 (7962) 24 IX 1969

Irlandzkie niepokoje

T rzeci miesiąc trwają walki uliczne w Irlandii Północnej między podzielną na katolików i protestantów ludnością tego kraju. Mimo po dejmowania wysiłków w celu załagodzenia tragicznego konfliktu, nie nie wskazuje, aby sytuacja ulegała poprawie. Mnożą się incydenty, które nieuchronnie kończą się aktami gwałtu i przemocy, tajne radiostacje nie przerywają nawoływania słuchaczy do kontynuowania walki. Barikady w porządku głównych ulic Belfastu i Londonderry, płomienie trawiące budynki mieszkalne i urzędy państwowe, wybite witryny sklepowe, zabite tektury lub dyktają okna — oto ponury obraz kraju znękanego brytyjską „władzą”.

SEPARACJA NA KAŻDYM KROKU

U źródeł obecnej sytuacji w Ulsterze leży jednak konflikt społeczny, a nie wyznaniowy. Podział między ludnością protestancką, a mniejszością katolicką w tym kraju utwierdza ją bowiem archaiczne brytyjskie akty prawodawcze. Na ich mocy prawo głosu w tej prowincji brytyjskiej mają nadal jedynie posiadacze: właściciele i dzierżawcy domów, co w praktyce eliminuje w wyborach wszystkie głosy biedniejszej ludności katolickiej. Sytuację pogarsza fakt, iż dysponujący władzą protestanci wprowadzili szczytny system separacji, uwidaczniający się na każdym kroku: w szkole, na gruncie towarzyskim, w miescu pracy.

Ten swoisty „apartheid” polityczno-gospodarczy pogłębił jeszcze istniejące bariery religijne. Mimo głosów rozsądku, rozlegających się z kół liberalnych, zarówno katolickich jak i protestanckich, reakcyjny rząd Chichestera-Clarka nie zdobył się na radykalniejsze posunięcia. W szczególności nie wydano zakazu demonstracji wyznaniowych, włącznie z czczoną przez ludność protestancką rocznicą bitwy z 1689 roku, zakończonej odstąpieniem przez katolików od obłężenia Londonderry. Wywołało to kontroverzję katolików. Z drugiej strony ruszyły bojówki pastora Paisleya, doszło do walk, najcięższych, ja-

kie odnotowała historia Irlandii od czasów wojny powstańczej sprzed 50 lat.

Odgłosy strzałów w Belfastie nie wywołały spodziewanej reakcji w Londynie, zwłaszcza w kierunku zmiany obecnej na wpół kolonialnej sytuacji społeczno-gospodarczej Północnej Irlandii. Zgadza się na użycie wojsk dla ochrony „prawa i porządku”, Wilson nie uczynił nic dla poprawy sytuacji irlandzkiej ludności katolickiej. Nie zwolano nadzwyczajnej sesji parlamentu, mimo kilku ofiar śmiertelnych i kilkuset rannych, porozumienie zawarte między premierami obu rządów sprowadziło się jedynie do poparcia przez Londyn zdyskredytowanego w oczach katolików rządu partii unionistycznej w Ulsterze.

Wszystkie zmiany polityczne, pozostały zatem w sferze deklaracji, nie wykraczając poza ogólnikowe stwierdzenia i glosłowne obietnice. Teoretycznie potwierdzono wprowadzenie, że wszyscy obywatele mają być równi wobec prawa, ale nie za powiedziano terminu realizacji jakiegokolwiek reform. W wywiadzie telewizyjnym premier Irlandii Północnej — Chichester Clark — stwierdził, iż jego plan reform został w pełni zaaprobowany przez rząd Wielkiej Brytanii, lecz że nie należy przewidywać szybkiego dopuszczenia katolików do udziału w rządach. Nie więc dziwnego, że tego rodzaju „reformy” przyjęto z oburzeniem nie tylko wśród ludności katolickiej Irlandii, ale i na łamach prasy brytyjskiej, która zarzuca im brak konsekwencji.

REAKCJA DUBLINA

Odmienne reakcje odnotowano natomiast po przeciwnych stronach granicy irlandzkiej w stolicy Republiki Irlandzkiej — Dublinie. Rząd premiera Lyncha zachował daleko idącą powściągliwość w angażowaniu się po którejśkolwiek stronie sporu, obserwując wydarzenia ulsterskie z niepokojem i współczuciem. Nie dopuszczono do rewanżowych akcji IRA, organizacji wywołującej, opowiadającej się za jednością wyspy. Natomiast roztoczono szeroką opiekę lekarską i zapewniono pomoc uchodźcom z Ir-

landii Północnej oraz ich rodzinom.

Moralna pomoc rządu republikańskiego, udzielona walczącym, wytworzyła jeszcze jeden paradoks w obecnej sytuacji. Bojownicy ruchu o prawa obywatelskie, opowiadający się w zasadzie przeciw przyłączeniu północnej części wyspy do Republiki Irlandzkiej, występują teraz pod trójkolorową flagą tej Republiki. Odżyły zadawanie niepokojów wśród ludności protestanckiej, która odpycha od południowej części wyspy, skromny stan zamożności jej mieszkańców, a przede wszystkim zdecydowanie katolicki charakter. Wszystko to spotęgowało wzajemne nastroje nieufności, przeradzające się częstokroć w stany szowinizmu.

Nie bez wpływu na kształtowanie się sytuacji w Irlandii Północnej pozostają koła emigracyjne na granicy. Przemawiając na konferencji prasowej w Nowym Jorku, przywódca ekstremistów protestanckich pastor Paisley stwierdził, iż zamieszki w Irlandii są wynikiem „bezpośredniej ingerencji hierarchii katolickiej z zewnątrz”. Z drugiej strony Bernadette Devlin — 22-letnia poślanka irlandzka do parlamentu brytyjskiego, której przysługę do Nowego Jorku, nadano równy rozgłos jak wojaczom z oceanu Beatlesów, czy Twiggy, w wywiadach dla wielu amerykańskich stacji telewizyjnych i radiowych wyraziła pogląd, iż w Irlandii Północnej nie chodzi już o wojnę protestantów przeciw katolikom, lecz „o wojnę Irlandczyków przeciw elementom probrytyjskim”.

Dotychczas problemy sytuacji polityczno-gospodarczej w Irlandii Północnej nie uległy rozwiązaniu. Chroniony przez gwardię królewską ulsterski „apartheid” uwypukla jedynie w całej swej ostrości anachronizm obecnego stanu. Jedynym wyjściem z obecnej sytuacji może być tylko jak najszybsze przyjęcie zasady powszechnego głosowania. Będzie to zresztą rozwiązanie tymczasowe, zaledwie początek reform, które ten kraj czekają.

JERZY WALASEK

Porzucona rękawica

Dokończenie ze str. 3

nym o 10 km od D. Karany dotychczas trzykrotnie.

Telefon z KP MO do tartaku. I nowa wiadomość: Wrzosa nie przybył dzisiaj do pracy.

Funkcjonariusze MO zastają Wrzosa w domu. To nie moje — mówi, kiedy ogląda okazaną mu rękawicę, znalezioną w pobliżu zwłok.

Wobec tego na ławce położono koszulę Wrzosa, a obok niej kilka przedmiotów należących do innych osób. Pies śledczy, któremu przewodnik podsunął rękawicę, wolno, ale zdecydowanie podchodzi do koszuły Wrzosa.

Wrzosa przyznaje wówczas, że rękawica stanowi jego własność. Stwierdza jednak, że obie rękawiczki zgubił kilkanaście dni temu. Zapytany o zadrapania na twarzy — odpowiada, że potknął się i wpadł w zarośla. Potem odmawia dalszych wyjaśnień. Zo staje zatrzymanym.

Tego samego dnia i następnego odbywają się następne przesłuchania Wrzosa. Nadal

nie przyznaje się do popełnienia zabójstwa.

8 października. Oficer dochodzeniowy zapoznaje podejrzanego z dwoma orzeczeniami. Pierwsze (Zakład Medycyny Sądowej) stwierdza, że łukowate zadrapania na twarzy Wrzosa należą do typowych uszkodzeń spowodowanych uciśnięciem paznokci. Treść drugiego orzeczenia: we włosach znalezionych przy zwłokach i pobranych od podejrzanego stwierdzono identyczną chorobę włosów, co przy równoczesnym dużym podobieństwie w budowie, pozwala twierdzić, że włosy znalezione i pobrane pochodzą od osoby podejrzanego.

Tak, to ja zabiłem — pod naporem zebranych dowodów stwierdza wówczas Wrzosa.

Potem wyjaśnia: 5 października w pobliżu domu Raniczych spostrzegł samotną parę. Stali i rozmawiali. — Dalej pójść sama, stąd dwa kroki do domu — usłyszał głos kobiety.

— Sam nie wiem jak to się stało, że nagle ukryłem się w krzakach i kiedy obok mnie kobieta ta przechodziła rzuciłem się na nią...

Po kilku miesiącach Marek Wrzosa stanął przed Sądem. Za morderstwo, popełnione na tle seksualnym i rabunkowym. Został skazany na karę śmierci.

MAURYCJ LUKOWSKI

JAN WYDERKOWSKI-GRAB
PO WRZĘCNIU
BYĆ LIPIEC

— Mam tu cywilne ubranie, nie najlepsze, ale niech się pan przebierze. W okolicy kręci się wielu uciekinierów z zachodu, będzie pan uchodził za jednego z nich. A może się pan do nich przyłączy, oni chcą wracać. Reszta to już wasza sprawa. Ja w inny sposób nie mogę wam pomóc to jest wszystko, co mogę zrobić dla pana oficera.

Rozważam tę propozycję: czy w chwili, gdy jeszcze dochodzą mnie odgłosy walki, mogę zrzucić mundur? A co z przysięgą, co z walką do ostatniej kropli krwi?

Gospodarz, widząc moje niezdeterminowanie, pociesza mnie, że wprawdzie na razie przegraliśmy, ale to niemożliwe, żeby tak już zostało. Nie wiadomo co jutro przyniesie: mogę się jeszcze przydać; nie wolno rezygnować.

Rzeczywiście, trzeba się zdecydować. Poddać się wrogom? — to mogłem zrobić wcześniej, okazji było wiele. Wtedy jednak miałbym skrepowane ręce, nikomu się nie przydam. Nie... do niewoli nie pójdę. Jeżeli wpadnę — zginę, to już będzie lepsze.

A może mi się uda? Może mnie jeszcze będzie potrzebowała Ojczyzna? Niemcy są silni, upojeni łatwym zwycięstwem. Z ich dotychczasowych poczyną widać, że Polska nie jest ich ostatecznym celem. Jeszcze walczą Francja i Anglia, mówiono nam, że wypowiedzieli wojnę Niemcom. Trzeba odczekać i zorientować się w sytuacji.

Ala zrzucić mundur? Nie tego spodziewałem się, wybierając w 1933 roku karierę wojskową. A przecież ten wybór nastąpił po poważnym namyśle.

USŁUGI RZECZNIKÓW PATENTOWYCH

w zakresie opracowania i zgłaszania
w Urzędzie Patentowym PRL

- WYNALEZKÓW
- WZORÓW UŻYTKOWYCH
- WZORÓW ZDOBNICZYCH
- ZNAKÓW TOWAROWYCH
- OPRACOWANIE OCEN EKSPERTYZY
- OBLICZANIA EFEKTÓW EKONOMICZNYCH PROJEKTÓW WYNALEZCZYCH

poleca

BIURO KONSTRUKCYJNO - TECHNOLOGICZNE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO W POZNANIU,
ul. Marcelesińska nr 17/19, telefon 67-27-38, 67-06-09.

Usługi polecamy w szczególności jednostkom przemysłu drobnego i rzemiosła podległym radom narodowym, jak również osobom fizycznym i prawnym nie będącym jednostkami gospodarki społecznej zgodnie z podjętą w tym zakresie uchwałą nr 102/1374/67 Prezydium Wojew. Rady Narodowej. K6890

Nauka

Studenti udzielają korepetycji z matematyki, fizyki i chemii. Tel. 507-62. 8839607.

Kupno

Włosy — skupuje — Zakład Fryzjerski — Uroda, Poznań, Wrocławska 8. wejście — Golebka. 89446

Kupię nowe futro damskie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8186g.

Telewizor, magnetofon oraz skrzypce okazujecie kupie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9508g.

Sprzedaj

Duży wybór wózków dziecięcych poleca Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 8328g

Sprzedam ciagnik Zetor 25 z podnośnikiem hydraulicznym, stan dobry, cena do uzgodnienia. — Bartkowiak, Śródką, pow. Środa Wlkp. 7931g

Odzież damską (różną), stół — sprzedam. Poznań, Lodowa 18 m. 12. 7960g

Dogę rodowodową, sprzedam. Gniezno, Młodziejowska 9. 8015g

Sprzedam wannę do łazienki. Adres wskazać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8013g.

Silnik „Iz” 350 cm, fabrycznie nowy sprzedam. 5.000 zł. Poznań, Matejki 63 m. 4, od godz. 16. 8055g

Sprzedam telewizor Szmara. Tel. 470-35. 8090g

Pianino tanio sprzedam. Poznań, Winklera 25 a. 8149g

Sprzedam biurko. B. Kryśiewicz 5 m. 10a. 8133g

Pieca kaflowe sprzedam. Warszawska 13 (Winogradi), po godz. 16. 8143g

„Kaszubkę” okazujecie sprzedam. Srem, Włosny Ludów 14. 8182g

Prasę hydrauliczną 160 ton na blegu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8169g.

Sprzedam „Lambrette 150 LD”. Dąbrowskiego 24 m. 9. 9715g

Samochody

Samochód nowa Nysa „Towos” towarowo-osobowa na sprzedaż. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wysockiego 16. 8813g

Wyważanie kół wykonuje Stacja Diagnostyczna. Kościelna 56. 9365g

Sprzedam Moskwicę 403. Zielona Góra, ul. Wilejska 23, poczta Obrzycko, pow. Szamotuły. 8050g

Sprzedam Skodę 1101. Poznań, Głogowska 85 m. 3. 8053g

Sprzedam samochód BMW z silnikiem zapasowym — 16.000 zł. Stodolnik, Kłocin, Nowe Osiedle 28. 8056g

Warszawę-Combi z wzmocnionym podwoziem, na chodzie, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8170g.

Sprzedam Syrenę 102, w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: tel. 455-23. 8115g

LoKale

Pokój z kuchnią, komfort, kwaterunkowe — w Tychach, zamienię na podobne w Poznaniu, lub okolicy. Jeśko, Tychy — Czerwiecowa 17/4. 8030g

Zamienię mieszkanie kwatunkowe, 4-pokojowe, przynależące w centrum na 2 mieszkania samodzielne, jedno pokój z kuchnią, drugie dwa pokoje z kuchnią lub podobne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 9616g.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie komfortowe, nowe budownictwo, kwaterunkowe, słoneczne. Debiec — na dwa pokoje kuchnia i dwa pokoje kuchnia lub podobne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8200g.

Zamienię 4-pokojowe mieszkanie komfortowe, 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią, wygodami, centrum Kalisza, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8209g.

Zamienię pokój z kuchnią, nowo budownictwo, kwaterunkowe, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką — nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8221g.

A teraz trzeba ten mundur zrzucić — innego wyjścia nie ma.

Rozbieram się. Wkładam ubranie cywilne. Zupelnie nie pasuje. — jego właściciel musiał być ode mnie o wiele niższy. Rękawy za krótkie, marynarka nie dopina się na piersiach, spodnie do pół łydki. Ze spodniami najmniejszy kłopot: wyrusząc na wojnę wciągnąłem na nogi zwykłe żołnierskie buty — były o wiele praktyczniejsze od tak zwanych oficerek — spodnie wpuściłem więc do butów. Gorzej było z resztą ubrania. Trzeba jednak było zadowolnić się tym co miałem. Przy pomocy mojego dobroczyńcy — gospodarza upodobałem się nieco do miejscowego chłopca; tak mi się przynajmniej wydawało: Pistolet schowałem w strzechę. Zostawiłem sobie legitymację oficerską, ukrytą w cholewku. Byłem gotów do drogi. Po drabinie zszedłem na podwórze. Uściśnięłem dłoń gospodarza, podziękowałem za pomoc i żywność, jaką mnie obdarzył na drogę. Rozstaliśmy się życząc sobie spotkania w lepszych czasach.

Wyruszyłem. Do drogi przez las było niedaleko, zaledwie sto kroków. Idąc mijam porożbijany, porzucony sprzęt i mienie wojskowe, tu i ówdzie pasą się bezpańskie konie. Spodrzęgam wiele polanych i porzuconych furanek chłopskich, pozostałość po uciekinierach z zachodniej Polski. Na razie nie spotykam żywej duszy.

Zagłębiając się w las. Pierwszą moją myślą było: skierować kroki tam, skąd dochodzą odgłosy walki. Dotrzeć do Warszawy.

Nagle słyszę:

— Halo! Niech się pan zatrzyma! To spotkana kobieta ostrzega:

— Niech pan uważa, po lesie kręca się niemieckie patrole, wylapują ukrywających się żołnierzy. Musicie być bardzo ostrożni, starajcie się, by was nie poznali.

A więc moje przebranie nie jest tak bezpieczne, jak sądziłem...

Konkurs na wspomnienia z okupacji

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Instytut Zachodni i Wydawnictwo Poznańskie przypominają, że upływa termin nadsyłania prac na konkurs na wspomnienia Wielkopolski z okresu okupacji pt. „Okupacyjne losy”.

W konkursie może brać udział każdy, kto nadesłał do dnia 1 października nie publikowaną wcześniej pracę na

mat przeżyć i faktów związanych z polityką okupanta w Wielkopolsce oraz postawą społeczeństwa polskiego. Organizatorzy proszą o dołączenie do tekstu dokumentów które zostaną zwrócone po konkursie. Za najlepsze prace przewidziano nagrody i wyróżnienia.

Prace należy przesyłać pod adresem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu ul. Armii Czerwonej 80/82 z dopiskiem „Okupacyjne losy”. Ogłoszenie wyników nastąpi do 23 lutego 1970 roku.

GEOS WIELKOPOLSKI A
24 IX 1969 Nr 227 (796c)



DYREKCJA POWSZECHNEGO DOMU TOWAROWEGO W POZNANIU

ORGANIZUJE

sprzedaż premiowana

♦ **ODZIEŻY I BIELIZNY Z TKANIN**
produkcyj Zakładów Przemysłu Odzieżowego

♦ **POŃCZOCH DAMSKICH**
produkcyj Zakładów Przemysłu Dzwierzarskiego i Pończosznego.

Kupując w dniach 10-30 września 1969 r. możesz wylosować jako

I NAGRODĘ

— udział w koncercie telewizyjnym pt. „**PIOSENKA DLA CIEBIE**”

który odbędzie się w dniu 26 października br. w ośrodku telewizyjnym i przekazać życzenia przed kamerami (koszt podróży i zakwaterowania pokrywa PDT).

Ponadto PDT funduje szereg dalszych nagród:
II — bony towarowe — wartości 1.500,— zł
III — bony towarowe — wartości 1.000,— zł
IV — bony towarowe — wartości 800,— zł
V — bony towarowe — wartości 500,— zł
oraz 6 nagród pocieszenia po 200,— zł

Publiczne losowanie nagród odbędzie się w dniu 3 października br. o godz. 15 na VII piętrze PDT. K6909

Pracownicy poszukiwani

— **INŻYNIERA** urządzeń sanitarnych lub budowlanego ze znajomością urządzeń sanitarnych — na stanowisko kierownika działu przygotowania produkcji.

— **MONTERÓW** urządzeń sanitarnych, — **SPAWACZY** autogenicznych, zatrudni zaraz na dobrych warunkach

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu — zatrudnia:
— **ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA** Działu Zaopatrzenia,
— **KIEROWNIKA** Zespołu Magazynów,
— **STARSZEGO MAGAZYNIERA**,
— **ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA** Działu Zbytu i Spraw Administracyjnych — Gospodarczych.

Warunki przyjęcia do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30, telefon 480-31, wewn. 190. K7172

Miejski Ogród Zoologiczny w Poznaniu — przyjmie zaraz do prac na terenie przyszłego nowego ZOO (gospodarstwo rolno-ogrodnicze, teren ekspozycyjny i leśny) — następujących pracowników (kobiety i mężczyźni):

— **PRACOWNIKÓW** do pielęgnacji zwierząt,
— **OGRODNIKÓW**,
— **PRACOWNIKÓW** do konserwacji zieleni i prac gosp.-teren.

Miejsce pracy znajduje się przy ul. Browarnej — Poznań-Antoniów.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji MO ZOO — Poznań, ul. Zwierzyniecka nr 19 w godz. od 10-14. Tel. Dyrekcji 423-97. K6812

Nieruchomości

Kamienice, wolne mieszkania w Poznaniu, tani sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8098g.

Kiekrz, blisko stacji — sprzedam działkę 1.800 m² zagospodarowaną, altana murowana, studnia, prąd, zatwierdzona budowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8098g.

Sprzedam domek z ogrodem pod blizniak. Warunek kawalerka. Tel. 809-96, do 15. 8098g

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha. Cena dostępna. Janina Podgórna — Zwola, p-ta Zaniemyśl, pow. Środa. 8043g

Sprzedam jedną lub dwie sąsiadujące parcele zagospodarowane po ca 2000 m² każda, przy autobusie miejskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8111g

Przedsiębiorstwo państwowe POSZUKUJE POKOJU

JEDNOOSOBOWEGO dla pracowniczki.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla M6906

Parcele 600 m² — Piatkowo, szosa Obornicka, ora wo budowy — sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Aleja Wielkopolska 11. 9745g

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem, oranżerią, około 400 m² w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8098g.

Sprzedam ładną willę w okolicy Poznania — Lubonia, z ogrodem i zabudowaniem gospodarczym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8092g

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu OGŁASZA PRZYJĘCIA

na wydziałowe studia doktoranckie

— Wydziałowe Studium Doktoranckie Planowania i Analizy Ekonomicznej
— Wydziałowe Studium Ekonomiki Obrotu Towarowego i Usług

z głównymi kierunkami specjalizacji:
1. planowanie gospodarki narodowej
2. finansowanie gospodarki narodowej
3. statystyka ekonomiczna
4. ekonomiczne zastosowania programowania matematycznego

5. gospodarka regionalna
6. ekonomika przemysłu i przedsiębiorstw przemysłowych
7. ekonomika handlu
8. analiza działalności przedsiębiorstwa handlowego

9. organizacja przedsiębiorstw handlowych.
O przyjęcie na studia mogą się ubiegać osoby, które posiadają tytuł magistra ekonomii i nie przekroczyły 33 roku życia.

Warunkiem dopuszczenia do studiów jest zdanie z wynikiem pomyślnym kolokwium stwierdzającego zainteresowanie pracą naukową i dostateczne przygotowanie do studiów.

Kandydaci przyjęci na studia otrzymują stypendium doktoranckie odpowiadające uposażeniu starszego asystenta.

Szczegółowe informacje w sprawie studiów doktoranckich określa rozporządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 lutego 1968 r., Dz. U. nr 6 z 5 marca 1968 r., poz. 38.

Podania należy składać w Rektoracie WSE, do dnia 30 listopada 1969 r. Poznań, Marchlewskiego 146/150, tel. 557-22. K6808

Informacji udzieli Dział Administracyjno-Ekonomiczny, tel. 472-92. K6535

Instytut Przemysłu Włóknien Łykowych POZNAŃ, ulica Wojska Polskiego nr 71b

ODSTĄPI NIEODPŁATNIE

ODPADY SŁOMY LNIANEJ I KONOPNEJ

Informacji udzieli Dział Administracyjno-Ekonomiczny, tel. 472-92. K6535

Zguby

Plaska, srebrna zapalniczka pamiątkowa zgrabiam dnia 22 IX, 69 przy przystanku tramwajowym przy Rynku Łazarskim. Zwrot wynagrodze. Pasztyka, ul. Kassiusza 3 m. 6. 9923g

Dwie panienki z prowincji lat 26, poznają miłych panów do lat 33, w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8142g.

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus” Koszalin. Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K6123

Różne

500 zł nagrody za wskazanie sprawcy kradzieży czerwonego motoroweru Komar PVA 387, w nocy 12 września przy ul. Gwardii Ludowej 59. Wia domości telefoniczne 321-63, względnie pisemnie „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9931g.

Ostrzegam przed kupnem skradzionego aparatu fotograficznego „Praktisix” nr obj. 5348456. Informację wynagrodze. Poznań, ul. Stawna 6. 9307g

Przyjmę prace z zakresu: remonty obrotów, ślusarstwo, posiadam własny lokal. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8117g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Trzy rekordy świata

Dokończenie ze str. 1

występy. Baszanowski podniósł ten ciężar za pierwszą próbą podobnie jak Hekel z tym, że dla Czechosłowaka było to zarazem ostatnie podejście. Ciężar ten ata kował niestępy bez powodzenia Kaczmarek, który poprzednio za drugim podejściem zaliczył 160 kg. Do ciężaru 165 kg podszedł jedynie Węgier Bagoes. Była to jego druga próba (poprzednio zaliczył 160 kg) i tym razem podejście Węgry było nieudane. Węgier miał więc zapewnić sobie drugie miejsce. Wyprzedził go jedynie Baszanowski mający przed sobą jeszcze dwie próby. Polak zaatakował najpierw ciężar 167,5 kg. Zaliczył on to podejście podobnie jak kończąc swój występ Bagoes. W tej sytuacji Baszanowski zgłosił próbę bicia rekordu świata w trzecim podejściu — i na szlankę znalazło się 170,5 kg. Polak zdawało się z wielkim trudem podnieść sztangę

na pierś tracąc przez moment równowagę. Publiczność z zapartym oddechem śledziła walkę naszego rekordzisty. Baszanowski jeszcze raz udowodnił, że jest zawodnikiem najwyższej, światowej klasy. Zdolał zmobilizować wszystkie siły i wśród rzeszystych braw uniósł sztangę na wyciągniętych ramionach.

WYNIKI TRÓJBOJU

1. W. BASZANOWSKI (POLSKA) — 445,5 kg (140-135-170,5)
2. J. Bagoes (Węgry) — 430 kg (135-127,5-167,5)
3. Z. KACZMAREK (POLSKA) — 425 kg (140-125-160)
4. O. Hekel (CSRS) — 422,5 kg (130-130-162,5)
5. N. Dehnawi (Iran) — 415 kg (140-120-155)
6. Y. Ono (Japonia) — 405 kg (120-125-160)

Nasrola Dehnawi ustanowił w trójbójcu wynikiem 415 kg rekord świata juniorów.

PO 4 KATEGORIACH WAGOWYCH

DRUŻYNOWA PUNKTACJA MISTRZOSTW ŚWIATA

1. Polska — 20 pkt.
2. ZSRR — 16 pkt.
3. Japonia — 13 pkt.
4. Bułgaria — 12 pkt.
5. Węgry — 11 pkt.
6. Iran — 9 pkt.
7-8. CSRS, Rumunia — 3 pkt.
9. W. Brytania — 1 pkt.

DRUŻYNOWA PUNKTACJA MISTRZOSTW EUROPY

1. Polska — 21 pkt.
2. Bułgaria — 18 pkt.
3. ZSRR — 17 pkt.
4. Węgry — 12 pkt.
5. Rumunia — 5 pkt.
6. CSRS — 5 pkt.
7. W. Brytania — 4 pkt.
8-9. NRD, Włochy — po 2 pkt.
10. Austria — 2 pkt. (ot)

Szachowe MŚ kobiet

Polska na 7 miejscu

Szachowe mistrzostwa świata drużyn kobiecych, zakończone 23 bm. w Lublinie przyniosły wielki sukces reprezentacji ZSRR, która zdobyła 26 pkt na 28 możliwych. Szachistki radzieckie wyprzedziły wicemistrzowską drużynę Węgier o 5,5 pkt. Sukces ten nie jest dziełem przypadku. Do jego zdobycia przyczyniła się gra zarówno mistrzyni świata Nony Gaprindaszwili, jak i wicemistrzyni Alfy Kuszni. Reprezentacja Polski zajęła ostatecznie 7 miejsce. Do poprzednich mistrzostw, w których zajęliśmy 11 miejsce, obecny rezultat należy uważać za znaczny sukces.

A oto kolejność i punktacja drużynowa:

1. ZSRR — 26 pkt., 2. Węgry — 20,5, 3. CSRS — 19, 4. Jugosławia — 18,5, 5. Bułgaria — 17, 6. NRD — 17, 7. POLSKA — 16,5, 8. Rumunia — 16,5, 9. Holandia — 13, 10. Anglia — 12,5, 11. NRF — 10, 12. Dania — 10, 13. Austria — 6, 14. Belgia — 4,5, 15. Irlandia — 2,5. (ot)

Kulturalny, pracujący do matury pozna w celu matrymonialnym panna samą, całkowicie niezależną, w wieku do lat 47. Pełna dyskrekcja. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7781g.

Dwie siostry kulturalne, przystojne, mieszkanie komfortowe, poznają kulturalnych panów 30-60 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7583g.

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Kawaler wysoki, lat 36, rzemieślnik, na stanowisku, pozna panna, cel matrymonialny, najchętniej z mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8003g

Przystojna, 29-letnia panna ze średnim wykształceniem, sytuowana pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7802g.

Dzisiaj gra I liga

Niewiele czasu maja na odpoczynek piłkarze I ligi. Dzisiaj rozegrają oni kolejną serię spotkań mistrzowskich. Bardzo interesujące zapowiada się mecz Górnik Zabrze z zajmującą trzecią pozycję w tabeli Polonią Bytom. Górnik już od dłuższego czasu przeżywa wyjątkowy kryzys i mecz z Polonią powinien dać odpowiedź czy zabranie wysokiego miejsca w walce o tytuł mistrza Polski na rok 1970.

Poza tym grają: Cracovia — Wisła, Gwardia — Odra, Pogoń — Legia, Ruch — Wałbrzych, Stal — Katowice, Szombierki — Zagłębie. (6)

Z bokserskiego kalendarza

W najbliższą niedzielę odbędzie się kilka ciekawych spotkań pięściarskich. Ze szczególnym zainteresowaniem śledzone są spotkania o wejście do II ligi. W obecnym stanie rozgrywek pretendentami do awansu są Zagłębie Konin, Prosnia Kalisz i Mazur Elk.

Najbardziej interesujące zapowiada się pojedynek dwóch wielkopolskich zespołów, starych rywali Zagłębia Konin z Prosnia Kalisz. Mecz odbędzie się w Koninie. Jednocześnie Ostrowia gościć będzie zespół Łódzkiego Klubu Sportowego.

Jedynym meczem o mistrzostwo seniorów ligi okręgowej będzie spotkanie w Gnieźnie pomiędzy Stelą i Budowlanymi.

Polski Związek Bokserski powołał cztery ośrodki specjalistyczne, które rozpoczną swoją działalność z dniem 1 października br. W Poznaniu około 30-40 młodych pięściarzy okregów zachodnich szkolić się będzie pod kierownictwem trenerów Szydły i Lermara. Ćwiczenia ogólnorozwojowe odbywać się będą w Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego, gdzie zawodnicy zostaną zakwaterowani, a zajęcia specjalistyczne prowadzić się będą na sali przy Jez

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwaltu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Uciekła mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 przedstawienie zamknięte; OPERETKA — g. 19 „Skrydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Viva Maria” (franc. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kobieta wąż” (ang. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Kanał” (pol. 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30, 21.15 „Ostatnie dni” (pol. 11 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Tar pany” (pol. 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Król Edyp” (włoski 19 l.); MALTA — g. 17, 19.30 „Czarny dzień w Black Rock” (USA 14 l.); MINIATURKA — g. 15, 18.30 „Kryzysy” (pol. 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Święty zastawia pułapkę” (franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Za frontem” (radz. 11 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15.30, 18.30 „Bumerang” (pol. 14 l.); PRZYJAZN — niemieckie; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Sida” (ang.-kanad. 16 l.); RUSALKA (Szwedz.) — g. 17, 19.30 „Pustelnia Parmeńska” (franc. 14 l.); SCALA — g. 16 „Pomylka szpiega” (radz. 14 l.); 18, 20 „Dlaczego kłamały” (franc. 16 l.); TECCZA — g. 16.30 „Kryzysy” (pol. 12 l.); 19.30 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 16 l.); WARTA — g. 12, 14 „Dziedzictwo kulturalne w PRL” (pol. 7 l.); 16, 18, 20 „Dwa zebra Adama” (pol. 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17 „Ostatni watażka” (bułg. 14 l.); 19.15 „Romanca na trawie” (czeski 18 l.); WILDA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na Bounty” (USA 14 l.); WRZOS (Lubon) — niemieckie; WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 „Zako chana wiedźma” (włoski 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Londyn 1969”.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkoła 8/12, tel. 511-11.
Neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, Oddział Neurologiczny, ul. Grobla 26, tel. 594-68.
Chirurgia urazowa — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świerczewskiego, ul. Przybylskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne (tel. 99): nagłe zachorowania w domu tel. 686-68; dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu — tel. 96 — cała doba.
Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba: pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba: stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba: chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba: chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurny lekarz psychiatra — g. 8-22.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53. Starołęcka 72 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (od g. 15 do 17): 8.10 „Dzień dobry, tu redakcja Społeczna”; 9.10 Dł. kl. I-II (Wych. muzyczne); 9.15 Róbcie dzieci, to co ja”; 9.20 E. Czajane — Włażka melodii z operetki „Narzeczona Kozaka”; 9.30 Utwory popularne: 10.05 „Reduta Powisła” (franz. 2 kł.); 10.25 „Jak w kinie”; 11.05 Utwory wiodące kompozytorów franc. 11.25 Na różnych instrumentach; 11.45 Public. miedzyznar.; 12.25 Kone. z polonem; 13.10 Dł. kl. I-II (język polski); 13.20 „Kolorowe listy”; 13.25 „Swoje składowe”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.05 Raporty literackie „Dziękuję za wysyp”; 14.20 Muz. operowa; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 16.10 „Po południu z młodzieżą”; 18.05 Sprawy z Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów; 18.10 Magazyn Muzyki Młodzieżowej; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.30 Transm. z Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów; 19.35 Kone. chobinowscy z nagran. Belli Dawidowicz; 20.25 Słuchamy i tańczymy; 20.47 Kronika sportowa 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.20 „Rozmowy o wychowaniu”; 21.30 Zespół „Dziwiątki”; 22.00 Koncert Chóru Róż. Wroclawski PR pod dyr. St. Wroclawski; 22.20 Z. Stokowski; 22.30 Wiersze J. Prevarta; 22.45 Gra Zespół Jazzowy; 23.10 Utwory Prokofiewa i Beethovena; 0.10 Program nocny z Łodzi.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Stonoga” — czyli rzecz o skorupiakach lądowych — reportaż B. Hniedziwiec; 8.50 Polskie tańce ludowe; 9.30 F. Telemann; Suita a-moll; 9.35 „Zielone sveny”; 9.50 Rosyjskie pieśni ludowe; 10.10 Kwadrans mel. w wyk. Zespołu Klarncistów; St. Maciejewski; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 F. Men delson — Bartrholdy II kwartet smyczkowy A-dur; 13.00 Czekaj akordeonowy M. Larczewski; 13.25 „Pomagam innym” — dla dzieci;

Za trzydzieści parę lat...

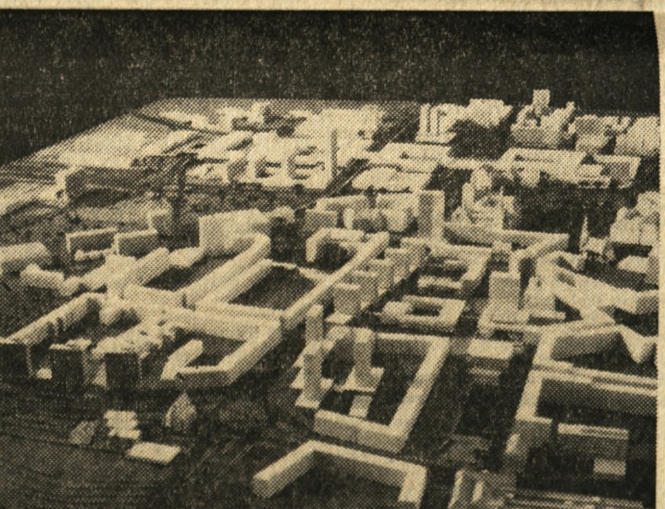
Po zrealizowaniu planów urbanistycznych zmieni się funkcja obecnego centrum

Od wielu lat trwa w Poznaniu dyskusja nad przyszłą wizią śródmieścia, zwłaszcza jego centrum. Przedstawiano już rozmaite koncepcje przebudowy tego rejonu miasta. Były to jednak fragmentaryczne obrazy, nie tworzące całości. Brakowało bowiem planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego całego śródmieścia.

Obecnie jest już taki plan. Opracowanie jego wymagało przeprowadzenia inwentaryzacji tego co istnieje w śródmieściu, wielu studiów i badań, a także sporej dozy wyobraźni. Zespół autorski z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w składzie: mgr inż. arch. T. Gallecki, mgr inż. arch. S. Tatar-kiewicz, mgr H. Bureta, mgr Róża Pudelewicz i mgr inż. Z. Nowak doprowadził do końca powierzone im zadanie. Plan uzyskał w lipcu tego roku nagrodę I stopnia Ministra Budownictwa za wybitne osiągnięcia projektowe w dziedzinie planowania przestrzennego. Przyznawanie tak wysokiego wyróżnienia świadczy, że poznańscy inżynierowie i ekonomiści potrafili znaleźć prawidłowe i słusne rozwiązania w przebudowie śródmieścia. Plan został zatwierdzony przez Prezydium Rady Narodowej Poznania.

Miasto nasze ma więc wreszcie plan szczegółowy przeobrażenia rejonów centralnych. To dużo, ale jeszcze nie wszystko, by na tej podstawie i zgodnie z wytycznymi kierunkami realizować zawarte w projekcie zadania. Potrzebne są także plany realizacyjne na terenach przeznaczonych pod nową zabudowę.

Na zdjęciu: makietka ostatecznego kształtu centrum Poznania. Po lewej — stojące już trzy wieżowce przy ul. Piekary, pośrodku — projektowane wysokościowce 16-kondygnacyjne przy narożniku al. Marcinkowskiego, w głębi — po prawej wieżowiec przy ul. 27 Grudnia. Dalej na zdjęciu widzimy stojące już i przyszłe wieżowce przy ul. Czerwonej Armii, a tuż za nimi projektowany gmach o 20 kondygnacjach — jeszcze bez przeznaczenia. (a) Fot. — „Fotos”



13.40 „Most w Kruchlanach” — fragm. pow.; 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.20 Na bulwarach Pariza i inne melodie gra Ork. Eddie Barclaya; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15.05 XII Festiwal organowy w Katedrze Oliwskiej; 15.30 Szwajcarski folklor muzyczny z cyklu „Pieśni i tańce świata”; 15.30 „Technika na co dzień”; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Za Odra i Nysa” — magazyn aktualności niemieckich; 17.55 Radioexpress; 18.15 „Sprawy rzemiosła”; 18.20 „Sonda” — dzw. przelad PR Festiwal Słuchowisk „Polacy na frontach II wojny światowej”; „Kończymy te wojny, czyli ballada o Rybaku Karpiu Antonim” słuch.; 20.20 Miedzynar. Festiwal Muzyki Współczesnej XIII „Warszawska Jesień” — 1969 r.; 20.45 „Wyprawa na Patmos” (fragm. pow.); 21.05 D.C. Miedzynar. Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 21.40 Muz. rozrywkowa; 22.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 23.00 Radiowe Study Piosenki; 23.30 Przebieg z rytmami.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 11, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Wakacje Komisarsa Majgreta” — odc. 19 pow.; 17.40 Młodzi „Bobino”; 18.05 „Olimpia”; 18.05 Ekspres przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg z przebiegiem; 19.05 Wiersz w wyd. dzw. — „Młodość króla Henryka IV” — odc. 11; 19.30 M. Roldowicz kontra M. Faithfull; 19.50 Księgarza przyrodę prawdziwą — opowiada K. Malicki; 20.05 Reminiscecje muzyczne — Chopin w młodości; 20.45 Teatrzyk „Zielone oko”; 20.45 „Niebezpieczna zabawa” słuch.; 21.15 „Mój magnetofon z muzyką”; 21.30 „Wybrane zadania ze studiów nad cywilizacją planety Alfa-Gwiazdy” aud. rozrywk.; 21.50 Warszawska jesień; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Tri ni Lopez; 22.15 Strzely w buszu — opowiada T. Jackowski; 22.25 Z naszej taśmoteki; 23.05 Poezja Ameryki — Łacińskiej; 23.05 „Muzyka

widuje się realizację szeregu prac w terminach późniejszych, opracowano też wytyczne do roku 2000, a nawet poza ten okres. W ten sposób uzyskano obraz etapowego rozwoju śródmieścia.

W przyszłości zmieni się też funkcja śródmieścia Poznania. Zmniejszy się tu liczba mieszkańców, natomiast stanie się ono faktycznym ośrodkiem handlowo-usługowym, w którym koncentrować się będzie też życie kulturalne. Przez wybudowanie tu wielu biurowców centrum stanie się jeszcze bardziej, niż do tej pory ośrodkiem administracyjnym.

Prawidłowa zabudowa śródmieścia zależy od wielu czynników, m. in. jednak od opracowania na czas planów realizacyjnych. Do tej pory brak ich zarówno na terenach przy ul. 27 Grudnia jak i dla odcinka ul. Czerwonej Armii (od ul. Ratajczaka do al. Marcinkowskiej). Na tym terenie mają powstać trzy wieżowce, każdy po 16-kondygnacji. Na razie jednak zrealizowano tylko dwóch inwestorów, którzy mogą rozpocząć budowę w przyszłej 5-lacie. Są nimi: Dyrekcja Poczty i Telegrafów oraz Centralny Ośrodek Badań Techniki Kolejniczej. Z braku więc chętnego na budowę trzeciego wieżowca znów opóźni się porządkowanie całego tego rejonu.

Z tej samej przyczyny przesunięto na późniejsze lata prace budowę ul. 27 Grudnia (od PDT do ul. Ratajczaka). Brak inwestora na budowę także 16-kondygnacyjnego punktowca skomplikował realizację zamierzeń PSS, która ma być użytkownikiem dwóch najniższych kondygnacji wspomnianego wieżowca. Trudno jednak rozpocząć budowę, jeśli nie ma inwestora na resztę obiektu.

Przebudowę ul. 27 Grudnia jako całości odłożono znów ad acta i wie le lat trzeba będzie poczekać, by wreszcie całe centrum zostało jako tako uporządkowane. Pięć wieżowców przy ul. Czerwonej Armii to dopiero jaskółka, a i dalsza przebudowa tej ulicy (w kierunku al. Marcinkowskiej) nie będzie również w najbliższych latach całkowicie zakończona.

Plan szczegółowy opracowano w zasadzie na okres perspektywny — do 1985 r., uwzględniając już te zmiany, które powinny nastąpić do 1975 r. Ponieważ jednak prze-

stwu posiada również samochód z telefonem co umożliwia natychmiastowe zorganizowanie pomocy w przypadkach szczególnej wagi, nawet nocą. Wszystkie mniejsze ustęki usuwane będą przez fachowców MPEC w ciągu dnia. (a)

Jeżeli chodzi o opał — to MPEC zgromadziło do tej pory 50 procent potrzebnej ilości. Większość jednak to miał węglowy, który nadaje się tylko do palenia w dużych kotłowniach. A tych jest w naszym mieście znacznie mniej niż małych, potrzebujących wyłącznie niemal koks lub węgiel. Zapowiada się jednak, że opał dla potrzeb MPEC będzie sukcesywnie nadchodził. Oby tylko w ilościach potrzebnych na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Zapotrzebowanie MPEC mówi bowiem o ilościach zgodnych z nowymi zarządzeniami o paleniu (nie tylko od 15. X. do 15. IV lecz także w okresach, gdy temperatura o godz. 21 przez trzy dni pod rząd jest niższa niż 12 st. C., co przebieg może nastąpić przed połową października lub po połowie kwietnia), a przydziały oficjalne obowiązują pończ na okres objęty dawnym przepisem. W przypadku więc wcześniejszego wystąpienia obniżki temperatury powietrza mogą wystąpić niedobory.

I jeszcze jedna informacja. W tym roku przy MPEC (ul. Bułgarska) czynne będzie cała doba pogotowie techniczne (tel. 670-077). Przedsiębior-

stwa posiada również samochód z telefonem co umożliwia natychmiastowe zorganizowanie pomocy w przypadkach szczególnej wagi, nawet nocą. Wszystkie mniejsze ustęki usuwane będą przez fachowców MPEC w ciągu dnia. (a)

Jeżeli chodzi o opał — to MPEC zgromadziło do tej pory 50 procent potrzebnej ilości. Większość jednak to miał węglowy, który nadaje się tylko do palenia w dużych kotłowniach. A tych jest w naszym mieście znacznie mniej niż małych, potrzebujących wyłącznie niemal koks lub węgiel. Zapowiada się jednak, że opał dla potrzeb MPEC będzie sukcesywnie nadchodził. Oby tylko w ilościach potrzebnych na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Zapotrzebowanie MPEC mówi bowiem o ilościach zgodnych z nowymi zarządzeniami o paleniu (nie tylko od 15. X. do 15. IV lecz także w okresach, gdy temperatura o godz. 21 przez trzy dni pod rząd jest niższa niż 12 st. C., co przebieg może nastąpić przed połową października lub po połowie kwietnia), a przydziały oficjalne obowiązują pończ na okres objęty dawnym przepisem. W przypadku więc wcześniejszego wystąpienia obniżki temperatury powietrza mogą wystąpić niedobory.

I jeszcze jedna informacja. W tym roku przy MPEC (ul. Bułgarska) czynne będzie cała doba pogotowie techniczne (tel. 670-077). Przedsiębior-

INFORMUJEMY

Dyrekcja Muzeum Historii Ruchu Robotniczego zawiadamia, że z przyczyn od organizatorów niezależnych otwarcie wystawy pt. „Wielkopolska na froncie walki z hitleryzmem 1939-1945” nastąpi 25. bm. o godz. 14. a nie o godz. 12. Jak poprzednio zapowiadano. Na odczyt prof. dr. J. Habera pt. „Rewolucja nadzwyczajna i wzno wienie postępowania według nowego Kodeksu Karnego” zaprasza Koło Miejskie Zrzeszenia Prawników Polskich działającej o godz. 13 do sali 117 Sąd Wojewódzkiego. Przegląd piosenek polskiej i radzieckiej dla solistów amatorów urzędza Pałac Kultury. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekcja Uczestnictwa Pałacu ul. Czerwonej Armii 80/82, pok. 51, w godz. 8-20 do 30 bm. Na wycieczkę w okolice Malty Kobylewskiego zaprasza Klub Turystyczny PTTK działający o godz. 13.30. Zbiórka na Moste Rocha. „Lenin a Polska” — to tytuł prelekcji W. Todorowicza działającej o godz. 18 w Klubie MPK ul. Ratajczaka 33. TV zastrzega prawo do zmian.

Nowy sklep „Chelma”

W perspektywie — salon obuwniczy przy placu Wolności

W czwartek 25 bm. otwarty zostanie przy ul. Dzierżyńskiego nr 7 w Poznaniu nowy, estetycznie urządzony sklep Południowych Zakładów Obuwia „Chelmek” w którym ma być sprzedawane obuwie damskie i męskie. W dotychczasowym sklepie „Chelma” przy Starym Rynku będzie od tej pory sprzedawane tylko obuwie męskie i dziecięce.

Zmiany te ułatwią klientom dokonywanie zakupów, gdyż sklep fabryczny „Chelma” cieszył się zawsze dużym zainteresowaniem. Druga placówka rozładuje nieco tłok. Wbrew nazwom nie są to jednak sklepy fabryczne „Chelma” w pełnym tego słowa znaczeniu, lecz raczej pozostałości pod jego administracją. Począwszy od 1968 r. obowiązuja bowiem nowe przepisy, na podstawie których obuwie z „Chelma” stanowić może w tych placówkach 40-50 proc. ogólnej ilości obuwia, a pozostałe musi pochodzić z innych fabryk i zakładów.

Sklepy fabryczne traktowane są jednak przy dostawach z „Chelma” w pierwszej kolejności i dysponują najwcześniej wszystkimi nowościami, podczas gdy pozostałe placówki tej branży korzystają z przydziałów Centrali Handlu Obuwem. Wypada więc so-

bie życzyć, by dostawy z „Chelma” do Poznania były obfite i jak najczęstsze. Istnienie dwóch sklepów fabrycznych „Chelma” jest etapem przejściowym. Salon obuwniczy z prawdziwego zdarzenia, o bardzo szerokim asortymencie, otrzyma zakład dopiero za około półtora roku. Ma się on mieścić w lokalach b. „Delikatessów” przy pl. Wolności, które przeniesione zostaną do „Samu” u zbiegu ulic Kantaka i 27 Grudnia. (b)

WCZORAJ Nidali do nas...

▲ „Zdzisław Nowacki z ul. Klonowej 3, który od marca 1968 roku prosił ADM nr 1 o naprawę rynny. Po kilkunastu miesiącach przyszła wreszcie komisja poprzetrzyła — obejrzała i odeszła. O naprawie w dalszym ciągu nic nie słychać.

▲ „Czytelnik, pytając dlaczego na peronie czwartym Dworca Głównego brak ławek dla podróżnych. Przecież miejsca na peronie jest dużo. A może zabrakło ławek?

...i odpowiedzieli nam...

▲ „Dyrekcja MHD Art. Włókienniczy i Odzieżowy. że drewno (stare meble i deski) leżące na placu przy ul. Bogusławskiego przeznaczone jest na opał dla sklepów. Do 15 października zapas ten będzie z placu zabrany.

▲ „Dyrekcja „Ruchu” informując, że fundament po starym kiosku przy ul. Poznańskiej w Klekru usunięto, natomiast parkan przy kiosku przy Poznańskiej 4 założy się w terminie późniejszym.

▲ „Prezydium DRN — Grunwald, że zgodnie z opracowanym planem zagospodarowania przestrzennego placu przy ul. Świerczewskiego narozkni Zbory (kioski), przeznaczony jest na cele użytkowe publicznej. Istnieje możliwość zagospodarowania tu parkingu na okres 1 — 3 lat.

ZZA KIEROWNICY

ZAKAZ SKĘTU W LEWO

Po zamknięciu na okres przebudowy ul. Grunwaldzkiej, jedną z najważniejszych arterii komunikacyjnych w tym rejonie stała się ul. Świerczewskiego. O każdej porze dnia przejeżdżają tamtędy dziesiątki i setki samochodów, a w godzinach szczytu tłok jest ogromny. Największe zagrożenie pojazdów daje się zaobserwować na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego — Szylinga i Kraszewskiego. To niebezpieczny punkt całej trasy. Żeby zwiększyć przełotowość tego węzła proponujemy postawienie na ul. Świerczewskiego znaków drogowych zakazujących skrętu w lewo w ulicę Szylinga i Kraszewskiego. Wtedy uniknie się powstawania korków, które grożą zawsze, gdy jakiś samochód zamierzając skręcić w lewo ustawi się na środku tego wąskiego skrzyżowania.

NIEBEZPIECZNE ZAWRACANIE

Od momentu rozpoczęcia robót na „Kaponierze” i wprowadzenia zakazu skrętu w lewo z ul. Dworcowej na Most Uniwersytecki obserwujemy niepokojące zjawisko. Otóż kierowcy w zdecydowanej części taksówek, którzy wyjeżdżają z ul. Dworcowej i chcą jechać w lewo, skręcają w prawo i po przejechaniu kilkunastu metrów zawracają na ul. Czerwonej Armii.

Formalnie nie i nikomu nie można w takich przypadkach zarzucić. Niemniej w imię interesów pozostałych kierowców, a przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo, należałoby chyba zrezygnować z tych prawdziwie cyrkowych popisów. Mogą się one kiedyś skończyć tragicznie. (s)

POTRZEBNA REGULACJA

W związku ze wzmożonym ruchem na ul. Świerczewskiego — szczególnie w godzinach szczytu — coraz bardziej kłopotliwe sytuacje powstają na skrzyżowaniu tej arterii z ulicą Przybyszewskiego. Zdarza się, że sytuacja w tym punkcie dojrzała już do tego, by o pewnych porach dnia ruchem kierował tu milicjant. A w przyszłości i ten punkt należałoby uwzględnić przy wyposażaniu w najbliższych skrzyżowaniach w sygnalizację świetlną. (c)